REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w sobotę od 9—15

Dziś 8 stron Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 Kraków, 16 lipca 1947 r. Nr. 192

Włochy „trzecim mocarstwem"

Manewry brytyjskie w Paryżu

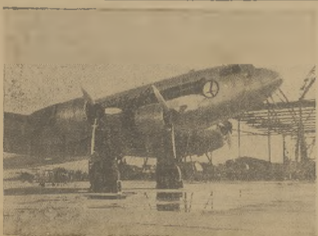
MOSKWA. Korespondent agencji Tass w doniesieniu z Paryża, omawiając prace komitetu ogólnego, pisze m. in. co następuje: „Skład komitetu wykonawczego oraz wszystkich podkomitetów zaproponowała delegacja brytyjska.

W kołach dziennikarskich twierdzą — pisze dalej korespondent Tassa — iż Amerykanie zażądali, by Włochom przyznano na konferencji stanowisko trzeciego mocarstwa — po Anglii i Francji. — Żądanie to zostało spełnione.

Korespondent podkreśla, iż komitet wykonawczy, który kierować będzie całą „tymczasową organizacją", powołaną do życia na konferencji składać się będzie z przedstawicieli tych 3 państw, tj. W. Brytanii, Francji i Włoch, oraz 2 mniejszych — Norwegii i Holandii. Jasne jest, iż Norwegia i Holandia nie będą miały żadnego wpływu na uchwały tego komitetu, które zapadać będą większością głosów.

Najkrótsza konferencja międzynarodowa

DZIŚ ZAKOŃCZENIE ZASADNICZYCH OBRAD w PARYŻU



Jedna z 5-ciu maszyn 4 motorowych, 35 osobowych, zakupionych we Francji przez „Lot". Po próbnych lotach, przeszła do normalnej obsługi naszych linij lotniczych

PARYŻ — We wtorek po południu zebrała się na ostatnie przypuszczalnie posiedzenie, konferencja 16 państw, w sprawie propozycji Marshalla, dotyczącej pomocy gospodarczej dla Europy.

Oszacowanie zasobów gospodarczych i wysokości zapotrzebowań państw europejskich będzie pozostawione rzeczoznawcom. Zalecenia opracowania w ciągu poniedziałku przez komisję wykonawczą, zostały we wtorek przedstawione na posiedzeniu plenarnym.

Wtorkowa sesja plenarna była krótkim dopełnieniem i zamknięciem tej najkrótszej w dziejach konferencji międzynarodowej. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisji, Min. Bevin podkreślił, że Hiszpania tymczasowo zostaje wyłączona z zasięgu pomocy.

We środę rzeczoznawcy zaczną swe prace, które prawdopodobnie przeciągną się do końca sierpnia. Ich sprawozdanie ekspertów musi być przedstawione w Waszyngtonie [illegible]

Organizacja, zalecona przez komisję wykonawczą, przedstawia się następująco:

1 Komisja wykonawcza, składająca się z przedstawicieli: W. Brytanii, Francji, Włoch, Norwegii, Holandii.

2 Komisja rolniczo- żywnościowa w składzie: Wielka Brytania, Francja, Dania, Irlandia, Grecja, Holandia, Islandia, Włochy;

3 Komisja do spraw żelaza i stali. Wielka Brytania, Francja, Luksemburg, Norwegia, Turcja;

4 Komisja do spraw energii i paliwa: Wielka Brytania, Francja, Austria, Belgia, Dania, Grecja, Włochy, Szwecja, Szwajcaria;

5 Komisja transportu: W. Brytania, Francja, Belgia, Norwegia, Portugalia, Szwajcaria, Turcja

We środę przewidziane jest posiedzenie komitetu koordynacyjnego, który zreasumuje wyniki konferencji

35 milionów złotych

na zwalczanie lokalnego bezrobocia

W niektórych częściach kraju brak sił roboczych

WARSZAWA (SAP). — Na terenie Polski zanotowano 14 ośrodków lokalnego (miejscowego) bezrobocia. Największe nasilenie istnieje w ośrodku radomskim, gdzie jest 4.974 mężczyzn bezrobotnych.

W Poznaniu 833 bezrobotnych, Kalisz liczy 1.077, Tomaszów Mazow. — 1.515, Częstochowa — 513, oraz wybrzeże (Gdańsk, Sopot, Gdynia) — 1.852.

W niektórych natomiast częściach kraju przejawia się wyraźny niedobór robotników, np. w Szczecinie brakuje 2.813 robotników.

Celem zwalczania lokalnego bezrobocia, Komitet Ekonomiczny wyasygnował 35 milionów zł. Z tego 5 milionów zł. wydatkowano na rozładowanie bezrobocia w ośrodku żyrardowskim, a 30 milionów zł. na ośrodek kielecki.

Delegaci PPS na Kongres Socjalistów

WARSZAWA (SAP). — W dniach od 14 do 17 sierpnia odbędzie się w Lionie doroczny kongres francuskiej partii socjalistycznej (SFIO) na który została zaproszona Polska Partia Socjalistyczna.

Polską Partię Socjalistyczną reprezentować będzie tow. Henryk Jabłoński — sekretarz CKW i tow. Stanisław Dobrowolski — sekretarz Rady Naczelnej.

Polska partia socjalistyczna otrzymała również zaproszenie na kongres bułgarskiej partii socjalistycznej, który odbędzie się w dniach od 5 do 8 październik br.

Przypuszczalnie na czele delegacji polskich socjalistów na kongres do Bułgarii stanie tow. Stanisław Szwalbe — przewodniczący Rady Naczelnej PPS.

Komitet obchodu 100-ej rocznicy „Wiosny Ludów"

WARSZAWA (SAP). — W związku z obchodem setnej rocznicy „Wiosny Ludów", odbyła się w Warszawie konferencja z udziałem przedstawicieli Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiej Partii Robotniczej, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego.

Z ramienia PPS uczestniczyli w konferencji wiceminister tow. Jabłoński oraz dyr. tow. Płoski.

PRZEMOWIENIE PROKURATORA

w procesie „LICEUM"

WARSZAWA — W dalszym ciągu rozprawy przeciwko członkom szpiegowskiej organizacji „Liceum" w dniu 15 bm wygłosił przemówienie oskarżycielskie prokurator mjr Lityński.

Po zanalizowaniu atmosfery politycznej po roku 1945 i działalności AK, prokurator przechodzi do konkretnych zarzutów członków organizacji, która wyrosła wprawdzie z AK, ale później po zlikwidowaniu AK kontynuowała swoją działalność, wyraźnie sprzeczną z interesem państwa polskiego. Prokurator stwierdza, że prowadzenie wywiadu w ramach „Ekipy Wschód" było działaniem antypolskim i antyrosyjskim. Następnie prokurator po skonkretyzowaniu zarzutów — przeciwko głównej oskarżonej, szefowi ekspozytury wywiadowczej Sadowskiej, kolejno analizuje działalność pozostałych oskarżonych.

Z kolei przemawiali obrońcy, — wnosząc o uwzględnienie okoliczności łagodzących oraz skruchy oskarżonych.

Przemówienie Marshalla

Pomoc amerykańska dla Europy

leży w interesie USA

WASZYNGTON (PAP). — Sekretarz Stanu Marshall wygłosił na zebraniu 48 gubernatorów Stanów Zjednoczonych w Salt Lake City przemówienie, w którym poruszył zagadnienia związane z planem pomocy amerykańskiej dla Europy.

Mówca podkreślił, że plan pomocy amerykańskiej dla Europy, który znajdzie się na wokandzie Kongresu z początkiem przyszłego roku — odpowiadać będzie w całej pełni interesom narodowym Stanów Zjednoczonych. **Stany Zjednoczone — zaznaczył Marshall — powinny rozszerzyć swą pomoc dla krajów europejskich, gdyż Europa jest dla Stanów Zjednoczonych stawką, której wartości nie można określić w cyfrach.**

Departament Stanu — powiedział Marshall — z zainteresowaniem śledzi przebieg konferencji paryskiej. Amerykańska opinia publiczna powinna również wykazać odpowiednie zainteresowanie dla konferencji i wyzbyć się uprzedzeń przy ocenie wyników narad paryskich.

Marshall podał do wiadomości, że Departament Stanu nie opracował jeszcze konkretnego planu pomocy, lecz studiuje obecnie rozmaite projekty, podchodząc do nich z punktu widzenia interesów Stanów Zjednoczonych.

Kończąc swe przemówienie, Marshall zaapelował do Gubernatorów, aby przekonali obywateli Stanów Zjednoczonych o konieczności popierania polityki.

Obrót towarów między Polską a Rumunią

Przed podpisaniem umowy handlowej

WARSZAWA — Wkrótce zostanie podpisana w Warszawie umowa handlowa polsko - rumuńska.

Tekst nowej umowy i listy towarowe zostały uzgodnione. **Podpisanie umowy** nastąpi w Warszawie po uzgodnieniu spraw związanych z rozrachunkami finansowymi z Rumunią. Wysokość wymiany towarowej między obu krajami wyraża się suma od 5 do 6 milionów dolarów.



ŚWIĘTO POWIETRZA W VILLACOUBLAY

Roland Toutain — artysta filmowy i akrobata jednocześnie wywołuje swoim występem na skrzydłach samolotu dreszcz zgrozy wśród licznie zgromadzonych widzów.

Foto SAF

„Cokolwiek niejednolite" poglądy

na konferencji paryskiej

MOSKWA (SAP). — Paryski korespondent agencji radzieckiej TASS komunikuje, że jakkolwiek organizatorzy konferencji paryskiej starają się wytworzyć opinię, że wszystko odbywa się w wielkiej harmonii — to jednak francuski rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych musiał przyznać, iż zebranie jest „cokolwiek niejednolite", co do swych poglądów.

Usiłowania francuskich i angielskich organizatorów konferencji, aby skoncentrować wszystkie agendy komisji pomocy Europie w rękach małej grupy swych zaufanych, doznały [illegible]

LONDYN (SAP). — „Manchester Guardian", podkreślając sens praktyczny debat konferencji paryskiej zaznacza różnicę, jaka panuje na międzynarodowych konferencjach z udziałem Związku Radzieckiego, a bez jego udziału. Dziennik dodaje: „Rosjanie umieją działać szybko", zaś państwa zachodnie potrzebują całych miesięcy dyskusji.

Przeciw „czyszczeniu butów zagranicznych"

RZYM. — Sekretarz generalny włoskiej partii komunistycznej Togliatti oświadczył w Padwie w dniu 13 bm., że Włochy nie powinny prowadzić polityki „czyszczenia butów zagranicy". Powiedzenie to dotyczy konferencji paryskiej, w której Włochy biorą udział.

Togliatti podkreślił, że Włochy muszą współpracować z innymi narodami, ale nie za cenę rezygnowania z własnych interesów gospodarczych.

500 hitlerowców internowanych w obozie Ratysbonie

W [illegible] amerykańskiej uka[illegible] obozu który usiłował wprowadzić porządek, zakłócony manifestacjami przeciwko władzom okupacyjnym.

U progu Niepodległości

Historyczna Sesja Zgromadzenia hinduskiego

NOWE DELHI (SAP). — W poniedziałek zaczęła się czwarta sesja indyjskiego Zgromadzenia Narodowego. Pandit Nehru obrał dzień 14 lipca, jako rocznicę zdobycia Bastylii, chce bowiem dać wyraz w ten sposób swym tendencjom wolnościowym.

Jest to więc pierwsza prawdziwa konstytuanta indyjska z udziałem 288 delegatów i 55 reprezentantów państw książęcych. Przedstawiciele Muzułmanów po raz pierwszy zajęli miejsca na sali obrad.

Komisja przygotowała tekst nowej konstytucji, parlament będzie dwuizbowy wzorowany na parlamencie brytyjskim. Izba niższa licząca 500 posłów tzw. „Lok Sabda" — będzie wybierana w wyborach dwustopniowych. Izba wyższa, składająca się z 250 członków „Radz Sabda" — będzie się składała z członków desygnowanych przez wyższe urzędy państwowe, uniwersytety i przez przewodniczącego konstytuanty.

Prezydent Unii Indyjskiej, obierany na 5 lat, będzie się zwał „Rasztrapati".

Po 15 sierpnia tj. po terminie, w którym Indie otrzymają niepodległość, Zgromadzenie przeobrazi się w parlament.

Rezultaty referendum w małym okręgu muzułmańskim prowincji Assam, przyniosły pierwszy sukces Pakistanowi.

77 proc. głosujących oddało 239.619 głosów na Pakistan — 184.041 na Indie.

Pobite kobiety w Palermo przez policję włoską

RZYM. Dnia 11 bm. około 2 tysięcy kobiet z dziećmi na ręku przemaszerowało ulicami Palermo, protestując przeciwko stałemu wzrostowi cen i domagając się wprowadzenia zróżnicowanych kartek żywnościowych.

W chwili gdy pochód znalazł się na placu Bolońskim, policja niespodziewanie zaatakowała kobiety pałkami gumowymi oraz kolbami karabinów. Wiele kobiet odniosło rany, m. in. posłanka bloku ludowego Gina Mari oraz żona posła komunistycznego Montalbano.

Muzułmanie przechytrzyli Hindusów

Dwóch gubernatorów zamiast jednego

MOSKWA (SAP) Spodziewana [illegible] minacja Jinnaha na gubernatora generalnego Pakistanu, a Mountbattena na gubernatora generalnego Unii Indyjskiej była wielką niespodzianką i uważana jest za mądry wybieg wymanewrowany przez Ligę Muzułmańską, jak informuje depesza radziecka agencja prasowa z New Delhi.

Podczas konferencji przywódców indyjskich z wicekrólem, zarówno przedstawiciele Kongresu hinduskiego, jak i Ligi Muzułmańskiej, zgadzali się na to, że będzie wyznaczony jeden gubernator generalny dla obu dominiów i Mountbatten był uznany, jako kandydat na to stanowisko. Ale w ostatnim momencie [illegible] aby wyznaczono [illegible] gubernatora dla Pakistanu [illegible] Liga Muzułmańska mianowała [illegible] swoim kandydatem.

Kongres hinduski znalazł się wówczas w kłopotliwej sytuacji: byłoby bowiem niezręcznie zmieniać decyzję i wobec tego zatwierdził kandydaturę Mountbattena.

Panuje tutaj przekonanie, że Liga Muzułmańska użyła tego podstępu przede wszystkim ze względu na interes północno-zachodniej prowincji pogranicznej, której ludność jest nastrojona antybrytyjsko.

Teraz hinduski Kongres partyjny jest w pewnej mierze skompromitowany tym, że Unia Hinduska ma być tak, jak dotychczas, rządzona przez Anglika, gdy tymczasem Pakistan będzie rządzony przez Muzułmanina z Indyj.

15 tys. żołnierzy w obławie

Poszukiwanie 2 sierżantów w Palestynie

JEROZOLIMA (SAP). — Oddziały wojska brytyjskiego w sile 15.000 ludzi stały w poniedziałek rano pod miastem Nathania w Palestynie, gotowe na dany rozkaz do wkroczenia do miasta.

Przewidziane było dokładne rewidowanie domów od piwnic, aż do strychów w poszukiwaniu dwóch sierżantów brytyjskich, uprowadzonych w sobotę przez terrorystów Irgun Zwai Leumi.

Jak informują ze źródeł miarodajnych, w chwili gdy wojska zaczną swą akcję, ogłoszony zostanie stan wojenny. Wojsko legitymuje każdą osobę, wchodzącą, lub wychodzącą z miasta.

Oddziały wojska dokonały rewizji w obozach dla zdemobilizowanych żołnierzy w Avihial, w odległości 5 km na zachód od Nathanii, lecz nie natrafiły na żaden ślad porwanych sierżantów.

Sabotażysta z huty „Pokój"

skazany na 6 lat więzienia

(H) Ciekawą sprawą zajmował się ostatnio Sąd Rejonowy w Katowicach, gdzie na ławie oskarżonych zasiadł robotnik z huty „Pokój" w Nowym Bytomiu, niejaki Migura Jan, oskarżony o dokonanie sabotażu gospodarczego na szkodę huty.

Rozprawa sądowa, trwająca przez kilka dni, odbywała się częściowo w hucie „Pokój", ponieważ chodziło o wszechstronne i dokładne poznanie się z okolicznościami, w jakich doszło do dokonania aktu sabotażu.

Na podstawie ujawnionych okoliczności, a w szczególności zeznań świadków i biegłych, tło sprawy przedstawia się następująco:

Migura, od 37 lat zatrudniony w hutnictwie, miał powierzone swej pieczy przyrządy pomiarowe oraz aparaty regulujące dopływ gazu, na oddziale walcowni wlewków.

W lutym br., pełniąc jak zwykle służbę przy zegarach pomiarowych, zauważył, że na jednym z nich, wskazującym wysokość temperatury tzw. rekuperatorze, strzałka zatrzymała się na cyfrze 850 stopni, oznaczającej maksymalną dopuszczalną wysokość temperatury. Mimo takiego stanu rzeczy, Migura z całym spokojem oddalił się od przyrządów, udając się do innej pracy, a mianowicie do spuszczania szlaki.

W czasie jego dwu godzinnej nieobecności przy aparatach pomiarowych, doszło do dalszego podwyższenia temperatury, do 1.200 stopni. Na skutek tak wysokiej temperatury nastąpiło spalenie się rekuperatora.

Zniszczenie tego urządzenia spowodowało unieruchomienie pieca martenowskiego na okres 5 dni roboczych, co w efekcie wywołało obniżkę produkcji miesięcznej huty „Pokój" o 800 ton żelaza grlowego.

Koszta naprawy rekuperatora wyniosły 250 tys. złotych.

Przewód sądowy wykazał w całej rozciągłości winę oskarżonego, na skutek czego Migura skazany został na 6 lat więzienia i dwa lata utraty praw obywatelskich.

Ze świata

12 OFIARY ŚMIERTELNE „DAKOTY"

NOWY YORK. Samolot amerykańskich linij lotniczych typu „Dakota" lecący z Nowego Jorku do Puerto Rico uległ katastrofie w stanie Florida. 22 pasażerów poniosło śmierć a 18 [illegible] ciężko rannych. Przyczyny katastrofy nie są znane.

NIEZAPRZECZALNI ZBRODNIARZE

NORYMBERGA. Prokuratura amerykańska [illegible] które potwierdzają udział koncernu I.G. Farben-Industrie w masowej likwidacji więźniów w obozach Oświęcim i Brzezinka. W jednym tylko roku z więźniów obozu Monowitz, którzy oddani byli do dyspozycji koncernu I. G. Farben zmarło [illegible] osób, a [illegible] zlikwidowano w komorach gazowych Oświęcimia.

FLOTA WŁOSKA JUŻ MANEWRUJE

TARENT. W niedzielę wieczorem okręty floty włoskiej wyruszyły na morze, by wziąć udział w pierwszych po wojnie manewrach.

Flota włoska spotkała w porcie Magdaleno eskadrę amerykańską, złożoną z jednego krążownika i czterech kontrtorpedowców.

[illegible]

BERLIN. Na cztery miesiące [illegible] zienia został skazany Guenter von Papen, bratanek b. kanclerza, za spekulacje na niemieckim czarnym rynku. Von Papen wspólnie z pewnym kelnerem zakupił za [illegible] tys. marek transport papierosów i sprzedawał je następnie po cenach spekulacyjnych.

Nieprzedajna Austria

WIEDEŃ (SAP). — Austriacka agencja prasowa podaje przemówienie kanclerza Figla podczas manifestacji partii ludowej — „Volksparteі".

[illegible] się [illegible] ten kto wyobraża sobie, że Austria, biorąc udział w konferencji paryskiej zaznacza tym przynależność do orientacji zachodniej — powiedział kanclerz i w końcu zaznaczył: „Konwencja z d. 25. 6. Austria nie wzięła na siebie żadnych [illegible] St. Zj[illegible] te jej zostały przyznane".

To i owo

HEROIZM SENORITY

WIELE mówi się, zwłaszcza na Zachodzie o lżw monarchisty[illegible] wa w pewnych kołach, że republikanie z taką nieufnością odnoszą się do oferty współpracy ze zwolennikami Don Juana.

Charakterystyczny incydent z senoritą Osorio de Moscoso uzasadnia podejrzenia republikanów i demaskuje „opozycję" monarchistów, której ani oni sami, ani gen. Franco nie bierze poważnie. W przeddzień referendum młoda hiszpańska „działaczka" monarchistyczna senorita Osorio wystosowała do Don Juana do Lizbony telegram, w którym wyraziła nadzieję, że już wkrótce ujrzy w Madrycie Don Juana na miejscu „uzurpatora". Nazwanie dyktatora uzurpatorem jest dowodem pewnej odwagi cywilnej, ale odwaga ta, która niewątpliwie kosztowałaby każdego republikanina głowę, w wypadku gdy okazują ją monarchiści, jest tolerowana.

Senoritę postawiono wprawdzie przed sądem, ale sędzia skazał ją na kilka [illegible] grzywny. Zadzierzysta arystokratka odmówiła jednak zapłaty i wobec tego zgodnie z kodeksem karnym, miała odsiedzieć miesiąc w więzieniu.

I tu zaczęła się komedia. Senorita Osorio oświadczyła, by policja przyszła i aresztowała ją. Sędzia oświadczył, że nie może zajmować się tą sprawą, gdyż nagle „zachorował". [illegible] mu podlega więzienie, nagle wyjechał służbowo. Jednakże na rozkaz Madrytu wreszcie aresztowano Senoritę. Pozwolono jej jednakże na interwencję księżnej Beatriz de Bourbon, u której opozycjonistka jest damą dworu, na umeblowanie celi więziennej własnymi meblami. Co więcej brama więzienna została otwarta i setki znajomych odwiedzało aresztowaną.

W międzyczasie koła monarchistów zagranicą roztrąbiły sprawę senority Osorio, która została pasowana na „męczennicę sprawy Don Juana". W tym samym czasie w głównych więzieniach Hiszpanii rozstrzelano nowych 30 republikanów. O tym się jednak nie pisze. Pisze się natomiast chętnie o „heroicznej senoricie de Moscoso". —

Pogrom Greków

urządza rząd grecki

ATENY (SAP). — W poniedziałek, wczesnym rankiem zaaresztowano tutaj z górą 500 osób, w tej liczbie wielu fachowców w dziedzinie urządzeń telefonicznych, elektrycznych i [illegible] dociągowych. Oskarżono ich o rzekome planowanie akcji sabotażowej.

W porcie Pireus i na przedmieściach obu tych miast policja aresztowała w poniedziałek około tysiąca osób, które zostały z miejsca deportowane na wyspy.

W ubiegłym tygodniu zaaresztowano w Atenach [illegible] 2.500 osób z [illegible]

Niemcy w planie Marshalla

Dwa główne motywy charakteryzowały deklarację rządu polskiego, odrzucającą zaproszenie na Konferencję Paryską. Są to, 1) zarzut, iż Niemcy mają być w Paryżu traktowani narówni z państwami zniszczonymi przez agresję niemiecką i 2) obawa przed mieszaniem się w sprawy państw, biorących udział w realizacji planu brytyjsko-francusko - amerykańskiego.

Bardzo niewiele czasu, prawie godziny, wystarczyło aby świat mógł się przekonać, że zarzuty te nie były wyrazem przesadnej ostrożności, ale stanowią dowód trafności przewidywań i jasnego osądu politycznego.

Komunikat ogłoszony przez amerykański Departament Stanu, rozchwiał wszelkie złudzenia co do istoty planu Marshalla. Rząd amerykański bez ogródek oznajmił, że głównym celem planu amerykańskiej pomocy jest odbudowa potencjału gospodarczego Niemiec. Jasne jest, że oznacza to zarazem odbudowę potęgi militarnej Niemiec. Plan ten więc musimy uznać za akt wrogi bezpieczeństwu Polski.

Tego jednego stwierdzenia wystarcza dla ugruntowania jednomyślnej opinii wszystkich Polaków, jak bardzo decyzja Polski w sprawie Konferencji Paryskiej była słuszna i uzasadniona żywotnymi interesami Polski.

Ale plan amerykański przedstawia niemniejsze niebezpieczeństwo i dla tych państw, które zdecydowały się brać w nim udział.

Tak się złożyło, iż na krótkim odcinku czasu, w różnych krajach możemy zaobserwować kilka faz działania metod amerykańskich.

Faza pierwsza. Amerykański minister Clayton oświadcza, że Francja musi dokonać zmian w planie gospodarczym Monnela, który jest podstawą polityki Ramadiera. Oczywiście amerykańskie poprawki nie zmierzają bynajmniej w kierunku, którego domagają się francuskie związki zawodowe. Francja stanęła więc w obliczu pierwszej próby wmieszania się oficjalnie w jej sprawy wewnętrzne.

Inną fazę przeżywa Turcja, która pośpiesznie podpisała już układ o pomocy amerykańskiej. Tam ambasador amerykański, na mocy umowy, stał się po prostu kuratorem rządu tureckiego. Od tej chwili rząd turecki musi raportować amerykańskiemu dyplomacie najpoufniejsze informacje o swych sprawach wewnętrznych. Będzie musiał oczywiście wykonywać również jego polecenia, bowiem umowa zawiera klauzulę, iż pomoc może być w każdej chwili cofnięta...

Odmienną wreszcie fazę interwencji amerykańskiej możemy obserwować w Grecji. W chwili, gdy statki amerykańskie, załadowane bronią i amunicją, przeznaczoną dla Grecji, odpływały z portów amerykańskich, rząd grecki „informował" ambasadora amerykańskiego, iż zamierza zdławić opozycję demokratyczną przy pomocy aresztowań i zsyłek, przeprowadzonych na modłę hitlerowską. Ambasador amerykański uprzejmie odpowiedział, że tego rodzaju „akcja" uważana jest przez rząd USA za niezbędną dla „dobra Grecji".

Obecna polityka zagraniczna St. Zjednoczonych stanowi groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa świata. Na szczęście St. Zjednoczonym nie udało się podporządkować swej woli wszystkich państw, które zamierzały włączyć w orbitę swej polityki.

Tylko mocna, solidarna postawa państw miłujących pokój może uratować świat przed niebezpieczeństwem, jakie mu gotuje krótkowzroczna, samobójcza polityka amerykańskich bankierów i potentatów przemysłowych, sprawujących dziś rządy w Waszyngtonie. (j. w.)

Przegląd PRASY

PROCES „LICEUM"

Proces „Liceum" toczący się przed sądem w Warszawie zwraca uwagę całego społeczeństwa polskiego. — Jest to proces nielegalnej komórki wywiadowczej, której działalność skierowana była przeciwko demokratycznemu ustrojowi Polski.

Dziś kiedy zabrał już głos prokurator, warto przytoczyć wnioski jakie wysnuwane są przez opinię na podstawie przebiegu przewodu sądowego.

Na ten temat pisze „Robotnik":

„Prawie wszyscy oskarżeni — (przed Sądem stanęło 14 uczestników „Liceum") przyznali się całkowicie lub częściowo do winy. Przyznali się do tego, że gromadzili poufne informacje wojskowe czy polityczne gospodarcze lub strategiczne przyznali się, że informacje te przesyłali do Londynu, do Andersa. Jednocześnie zdecydowanie zaprzeczyli, by byli na usługach obcego wywiadu.

Te bezwzględne i szczere zaprzeczenia wywołują wrażenie, że oskarżeni rzeczywiście nie zdawali sobie sprawy z faktu ścisłej łączności Andersa z obcym wywiadem, z faktu wykorzystania ich informacyj dla obcego mocarstwa. Jeśli tak było, — można tylko podziwiać stopień zaślepienia politycznego ludzi bądź co bądź inteligentnych. Odpowiedzialność za ich działanie spada oczywiście w takim wypadku tym bardziej na ich mocodawców z „Londynu.

Wyjątkowo ciekawe były zeznania najmłodszego oskarżonego 20 letniego Atminisa, który przyznał się do tego, że — rzekomo na własną rękę, — bez wiedzy swego zwierzchnika — dokonywał wraz z dwoma kolegami z konspiracji napadów bandyckich na szosach. Droga od „polityki", tak swoiście rozumianej przez ideowych przywódców Atminisa i jego kolegów, — do zbrodni okazała się bardzo krótka.

Proces „Liceum" tak samo, jak uprzednia sprawa kierownictwa WiN z płk Rzepeckim na czele, ujawnia wyjątkowo wyraźnie całą zgniliznę moralną polskiego reakcyjnego podziemia. Jeśli nawet poszczególni oskarżeni robią chwilami wrażenie ludzi ideowych, sprowadzonych na manowce przez zwierzchników z Londynu, — nie może to zmienić zasadniczego faktu: „Liceum" zamiast być szkołą patriotyzmu, jak to sobie może wyobrażali oskarżeni, — stało się szkołą zbrodni i zdrady"

Dlatego też wszyscy prawdziwi Polacy, przebywający na emigracji powinni zrozumieć, że to trwanie w stałej negacji nie prowadzi do pozytywnych osiągnięć. Te wyniki przecież uzyskuje się jedynie przez pracę dla państwa i dla narodu. A tę pracę można wykonywać tylko w Polsce.

WADY W UZDROWISKACH

Obecnie aktualny jest problem wczasów pracowniczych. Sprawa ta nie zawsze przybiera odpowiednie formy. Tak np. zdrojowiska zapełnione są wczasowiczami, gdy zasadniczo winny one być w całości przeznaczone dla ludzi, którzy chcą [illegible]

„Ogólny stosunek wczasowiczów do kuracjuszy w zdrojowiskach obrazują najlepiej dane z lipca 1947. W dniu tym było zgłoszonych w zdrojowiskach 4.300 kuracjuszy i 6.200 wczasowiczów.

Stosunek ten zmieni się jeszcze zapewne na niekorzyść kuracjuszy z uwagi na fakt, że większość korzystających z wczasów ubiega się o turnus lipcowy. Tę przewagę wczasowiczów odczuwają zdrojowiska szczególnie dotkliwie pod względem finansowym, bo nie pozwala ona na wykorzystanie urządzeń dla ludzi pragnących się leczyć, których nie będzie można przyjąć po prostu z braku miejsca. Kudowa np. jest w stanie pomieścić jeszcze tylko 100 — 200 kuracjuszy. Następnym trzeba będzie odmówić kuracji, bo nie będą mieli gdzie mieszkać.

„Niezyczliwy" stosunek zarządu zdrojowisk do wczasowiczów nie może być tłumaczony tylko względami finansowymi. Wczasowicze, jako ludzie zdrowi i chętni do zabawy, nie zawsze chcą podporządkować się rygorom, które obowiązywać muszą w zdrojach, przeznaczonych często dla ludzi poważnie chorych. Trudno komuś zabronić zabawy, ale trudno także tolerować śpiewy w nocy i hałaśliwe zabawy, podsycane aż nazbyt często alkoholem tam, gdzie chory po zabiegach musi mieć zapewniony spokój dla koniecznego odpoczynku.

Niesłuszny byłby zarzut, że wczasy są dla ludzi pracy, a kuracja dla nierobów i szabrowników. Statystyka za ubiegły sezon wykazuje, że 10 procent kuracjuszy stanowili przedstawiciele świata pracy. Taki sam procent reprezentowali przed wojną w zdrojowiskach ziemianie oraz przemysłowcy i kupcy. Zmiana aż nazbyt rzucająca się w oczy. By procent pracujących wśród leczących się był jeszcze wyższy, wystarczy wprowadzić pewne innowacje w systemie wczasów".

Warto o tym pomyśleć, tym bardziej, że wśród mas pracujących — wielu jest takich, których stan zdrowia wymaga leczenia, a którzy z braku miejsca w zdrojowiskach — muszą z tego zrezygnować.

UNIWERSYTET POWSZECHNY TUR KUŹNICĄ OŚWIATY!

Z naszego stanowiska

Gdzie prawda?

W prasie polskiej ukazały się cyfry, które Stany Zjednoczone przewidują w pierwszej transzy na odbudowę zniszczeń wojennych w Europie. Globalna suma ma wynosić ponad 6 miliardów dolarów. Z tej kwoty 2 miliardy ma przypaść Wielkiej Brytanii, 3 miliardy dla Europy Zachodniej, 650 milionów dla Europy środkowej, a reszta 598 milionów dla Europy Wschodniej.

Jeśli podane liczby są prawdziwym wykładnikiem zamierzeń amerykańskich, to ułożone one zostały bardzo charakterystycznie. Im mniej kraj został zniszczony, tym poważniejsza ma mu być przyznana pomoc. I odwrotnie, najbardziej zniszczona Europa wschodnia ma zadowolić się pomocą udzieloną z pozostałości kredytów o dawkach aptekarskich w porównaniu do rozmiaru zniszczeń, a więc i istotnych potrzeb.

Ten system rozdziału wskazuje, jak właściwie należy pojmować pomoc i jakie są cele tej pomocy. Wskazuje równocześnie na... podstawowe kłamstwo propagandy w czasie wojny, na taniość frazesu, którym operowano przez dłuższy czas.

Mówiło się przecież nie tylko o pomocy dla państw, które zostały zniszczone w czasie wojny, a które niejednokrotnie utraciły — jak Polska — olbrzymią część swego majątku narodowego, ale podstawowa teza obietnic i przyrzeczeń brzmiała, że pomoc musi mieć na celu c z ł o w i e k a, że układ całokształtu stosunków powojennych w całym świecie będzie musiał być dostosowany do potrzeb c z ł o w i e k a. To jest przecież zasadnicza teza Karty Atlantyckiej, o tym przecież mówią słynne cztery wolności amerykańskie.

Takie nastawienie wydawało się nam zupełnie prawidłowe i było dla nas w pełni zrozumiałe. Rozumieliśmy, że chodzi o zdecydowane i mocne przeciwstawianie się tezom rasizmu hitlerowskiego, które ustalały, że Niemcy i tylko Niemcy mają prawo do dobrobytu, że przeznaczeniem właśnie całego wschodu Europy jest pracować dla zaspokojenia potrzeb niemieckich i wyręczenia „narodu panów" w zakresie prac najniższych i najbardziej uciążliwych.

Tak wyglądało nastawienie Niemiec hitlerowskich. w tym kierunku szły również już w czasie wojny praktyczne rozwiązania, dzisiaj już powszechnie znane.

Zupełnie innymi torami miały iść powojenne rozwiązania wedle zapowiedzi anglosaskich. Zniszczone na skutek wojny narody miały prawo wierzyć, że rzucane obietnice nie są jedynie sloganami propagandy wojennej.

W jakiej proporcji stoją w stosunku do głoszonych zapowiedzi cyfry dotyczące odcinka odbudowy gospodarczej? Czy wskazują one zamiar realizowania rzuconych obietnic? Czy z nich wynika, że pomoc otrzymają najbardziej zniszczeni i najwięcej potrzebujący?

Mieliśmy prawo rozumieć, że uroczyste zapewnienia dotyczące opieki nad człowiekiem, głoszące ewangelię jego ochrony będą zrealizowane w myśl zasad ogólnoludzkich bez dyskryminacyj rasowych, społecznych czy politycznych.

Gdyby przytoczone przez nas na wstępie liczby miały istotnie odpowiadać projektowanym planom odbudowy, to okazałoby się, że nie tylko najbardziej dotknięci skutkami wojny staną na samym końcu w rzędzie potrzebujących pomocy, ale że przed nimi będą uwzględnieni ci, którzy rozpętali burzę wojenną w imię najbardziej zbrodniczych celów. Obojętne czy Niemcy zostaną zaliczeni do grupy zachodniej Europy, na odbudowę której w pierwszym rzucie są przeznaczone 3 miliardy dolarów, czy też mają stanowić samodzielną grupę środkową. Zestawienie liczb świadczy że w każdym wypadku będą potraktowane lepiej, aniżeli mieszkańcy ziem polskich, białoruskich, ukraińskich i innych tak straszliwie spustoszonych, tak okropnie, okaleczonych.

Wejście na tę drogę najszczytniejsze hasła postawione w czasie ostatniej wojny przez obóz Aliantów zamieniłoby w kłamliwe słowa, rzucone ludziom do wierzenia jako święte prawdy w czasie ich największego wysiłku, w najtrudniejszych chwilach życia. Przekonalibyśmy się, że były one oszukańczym zabiegiem w momentach najwyższej próby.

Nie takimi jednak torami ma pójść rozwój ludzkości, nie do takiego celu służyć miała Karta Atlantycka!

12 ZJAZDÓW PPS

odbyło się w niedzielę na Pomorzu

Na terenie Pomorza odbyło się w niedzielę 12 zjazdów powiatowych PPS, które zgromadziły razem ok. 2.000 delegatów

Na zjazdach dokonano wyboru nowych władz powiatowych PPS oraz delegatów na wojewódzką konferencję partyjną, która odbędzie się w Bydgoszczy 27 lipca b. r.

Poza delegatami komitetów terenowych, w zjazdach pomorskich brało udział kilkanaście tysięcy członków sympatyków Partii, dając tym świadectwo ciągle rosnących wpływów PPS na terenie Pomorza

Nowy transport górników w Bytomiu

(g) W poniedziałek 14 b. m przybył do Bytomia nowy transport górników reemigrantów z Francji, liczący 350 osób. Na ilość tę złożyło się 143 rodziny oraz 44 osoby samotne.

Po powitaniu górników na dworcu bytomskim przez władze miejskie, przedstawicieli Bytomskiego Zjednoczenia Węglowego, Zw. Zaw Górników, partyj politycznych i organizacyj społecznych, górnicy otrzymali skierowanie do kopalń Bytomskiego Zjednoczenia Węglowego.

Należy nadmienić, że transport ten wyjechał z Bionville w dn. 9 b. m. i dzięki poparciu władz francuskich oraz polskiego konwoju po czterech zaledwie dniach podróży przybył do Bytomia.

W kalejdoskopie wydarzeń politycznych

Ofensywa gospodarcza Stanow Zjednoczonych

Rzadko się zdarza, aby w drugim tygodniu lipca, tradycyjnego w Europie miesiąca wakacyj i wypoczynku świat miał tyle sensacyj politycznych ile ich było w minionym tygodniu.

Centralnym punktem zainteresowania opinii publicznej była Konferencja Paryska. Na zaproszenia W. Brytanii i Francji skierowane do 22 państw europejskich, by zechciały wziąć udział w konferencji na temat odbudowy gospodarczej w ramach planu Marshalla, pozytywna i bezwarunkowa odpowiedź nadeszła tylko od sześciu krajów, rządy 9 państw poczyniły zastrzeżenia, oznaczające właściwie wolną rękę, co do przyszłej ich postawy wobec decyzji, jakie mają zapaść na konferencji. 7 państw bezwarunkowo odmówiło zaproszeniu.

To pierwsze niepowodzenie inicjatywy brytyjsko - amerykańskiej zostało pogłębione przez decyzję Czechosłowacji, która wycofała swą pierwotną warunkową zgodę na udział w Konferencji.

W ten sposób liczba państw, które przyjęło zaproszenie warunkowo zmalała do 8, liczba tych, które odmówiły — wzrosła do 8.

Ale ciężar zagadnienia tkwi nie w liczbie państw reprezentowanych na Konferencji Paryskiej, lecz w tym, co te państwa reprezentują.

SPOJRZENIE NA LISTĘ PAŃSTW BIORĄCYCH UDZIAŁ W KONFERENCJI

Wystarczy przecież spojrzeć listę państw, biorących udział konferencji, aby przekonać się, że nie ma wśród nich ani jednego państwa sojuszniczego z liczby tych, które uległy największemu zniszczeniu podczas wojny. Natomiast wśród delegacji zasia przedstawiciele b państwa przyjacielskiego, Włoch, a interesy drugiego nieprzyjaciela i sprawcy zniszczenia w Europie, Niemiec, są zastępowane przez brytyjsko-amerykańskie czynniki kupacyjne.

Biorą udział w konferencji również Grecja i Turcja, dwa kraje rządzone na modłę faszystowską, które z tego powodu otrzymały już poprzednio „pomoc" amerykańską. Inne kraje spośród uczestników konferencji bądź nie brały udziału w wojnie po stronie sojuszników, bądź poniosły szkody stosunkowo nieznaczne.

Wreszcie ciężar gatunkowy konomiki państw, uczestniczących w konferencji w stosunku do całości gospodarki europejskiej jest tak niewielki, że właściwie żaden podstawowy problem gospodarczy nie może być przez nie rozwiązany.

W tych warunkach największą wymowę na Konferencji Paryskiej mają fotele niezajęte, fotele puste. I nic na to nie poradzi najintensywniejsza propaganda prasy zachodnio-europejskiej, próbującej robić „dobrą mine do gry"

SENSACJA TYGODNIA

Sensacja minionego tygodnia było ujawnienie, że W. Brytania zdecydowała się odbyć w Waszyngtonie rozmowy na temat odbudowy gospodarczej Zagłębia Ruhry.

KAPITULACYJNA POLITYKA

Drugim przykładem kapitulacyjnej polityki brytyjskiej wobec bankierów amerykańskich, trzęsąca dziś departamentem stanu jest rezygnacja W. Brytanii z ochrony swej waluty. Faktyczne rozwiązanie „bloku szterlingowego otwiera eksporterom amerykańskim drogę do wszystkich rynków zbytu rozległego Imperium Brytyjskiego oraz do państw w których dotychczas eksporter brytyjski korzystał prawie z monopolu. Najgorsze jednak dopiero przyjdzie. Zgoda Wielkiej Brytanii na swobodną cyrkulację jej długów wojennych w wysokości 3,5 miliarda funtów oznacza, że jedyny dziś bankier świata — Stany Zjednoczone — wejdą wkrótce w posiadanie olbrzymiego portfelu funtów szterlingów, stając się wyłącznym wierzycielem Anglii. Znając mentalność i metody Wall-Street, można być pewnym, że nakaz egzekucyjny przeciw Wielkiej Brytanii jest już zawczasu przygotowany.

POZYCJA WIELKIEJ BRYTANII NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

Sprawa ta rozstrzygnęła również inne problemy zagranicznej polityki brytyjskiej, a mianowicie pozycję Wielkiej Brytanii na Środkowym Wschodzie. Wniesienie przez Egipt skargi do ONZ, krok na który rząd egipski nie mógł się zdecydować przez tak i okres czasu, jest ściśle związane ze sprawą długów Wielkiej Brytanii, której zobowiązania wobec Egiptu sięgają sumy pół miliarda funtów. Z chwilą gdy Egipt, po wizycie swej delegacji w New Yorku, zdecydował się na wystąpienie z „bloku szterlingowego" stało się jasne, że Egipt woli dolary. Oznacza to zarazem, straż na kanale Sueskim zapewne przejąć zechce również amerykańska armia. Wydaje się również, że bawełna egipska wkrótce przestanie być łatwo osiągalnym surowcem dla przemysłu brytyjskiego.

KOMEDIA GEN. FRANCO

Komedia, którą odegrał gen. Franco domalowując na szyldzie swego reżimu koronę, bez głowy wprawdzie, nie zwiodła nawet nie zbyt demokratycznie usposobionej części opinii publicznej. Widocznie jednak spektakl ten został odegrany w określonym celu, skoro rozeszły się pogłoski, że bankierzy amerykańscy rozważają kwestię grubszej pożyczki dla tego nowego „regenta". Jest to typowy przykład jak dziwnego znaczenia nabierają tak piękne słowa, jak „demokracja" i „wolność" ustach bankierów.

FRANCUSKIE BŁĘDNE KOŁO

Błędne koło, w jakim znalazło się życie gospodarcze i polityczne Francji, świadczy do czego może doprowadzić rozłam klasy robotniczej: rząd Ramadiera pragnąc zachować sojusz z prawicą francuską, osłania sfery kapitalistyczne przed reformami socjalnymi. Świat pracy broni się przed rzucaniem na barki kosztów kryzysu. Rada Naczelna francuskiej partii socjalistycznej uchwaliła wprawdzie nieznaczną większością votum zaufania Ramadierowi, ale równocześnie uchwaliła rezolucję gospodarczą tak radykalną, iż prawicowi ministrowie zagrozili ustąpieniem, gdyby Ramadier chciał ją wykonać. Wszystko to odbywa się przy akompaniamencie nieustających strajków i w oczekiwaniu na wielki strajk pracowników państwowych oraz rolników, domagających podwyżki cen.

Ta sytuacja tłumaczy zapewne pośpiech z jakim Bidault stara się zrealizować marshallowskie obiet i zainkasować dolary. Ale w Stanach Zjednoczonych niezbyt wierzą w trwałość obecnego układu politycznego we Francji.

INTERWENCJE DOLAROWE

Efekty interwencji dolarowej w Grecji i Turcji nie dały na siebie długo czekać. I tu i tam urzędują już amerykańskie misje wojskowe. W rezultacie rząd grecki w odpowiedzi na pojednawcze propozycje lewicowego EAM-u, zarządził masowe aresztowania wśród demokratów, zsyłając ich wyspę Spithalia, pod pretekstem wykrycia „zamachu stanu" recepty wykazują stosunki w Turcji, gdzie legalna „opozycja" zademonstrowała gwałtowny atak rząd, który odpowiedział, iż Turcji przygotowany jest „zamach stanu". Jeśli w najbliższym czasie w Turcji rozpoczną się masowe aresztowania i represje, autorstwo tej recepty będzie ustalone ponad wszelką wątpliwość.

Pewne pokrewieństwo do tej

O prawdziwym układzie sił w Chinach mogliśmy się przekonać, gdy wojska Czank-Kai-Szeka zaczęły ustępować pod naciskiem armii demokratycznej.

Stany Zjednoczone które zaprzestały już wspierania sprzętem armii chińskiej, obecnie zaalarmowane niepowodzeniem Czang-Kai-Szeka, znów wysłały misję wojskową do Chin, zapowiadając nowe transporty broni.

Jak widzimy wołania ludu chińskiego o koniec wojny domowej, które jak się zdawało kilka tygodni temu przyniosą pokój temu nieszczęśliwemu narodowi, więcej przestraszyły amerykańskich imperialistów, niż perspektywa daremnych wydatków na uzbrojenie, które wojska Czang-Kai-Szeka tak oddaje zwycięskim oddziałom armii ludowej.

Jerzy Winnicki.

Nauka bez tajemnic

Atomowa droga Francji do pokoju

Energia atomowa pozostaje nadal i niezmiennie centralnym problemem, od którego w dużej mierze zależą dalsze losy świata. Od rozwiązania tego problemu zależy, czy ludzkość będzie mogła pokojowym świecie realizować swe ideały, czy też czeka ją okres niepewności, zwątpienia i rozpaczy.

DROGA AMERYKAŃSKA

Rozmaitymi drogami idzie się ku rozwiązaniu zagadnienia energii atomowej. Stany Zjednoczone które są bardziej zaawansowane realizacji wynalazków wybrały niestety drogę błędną. Badania i eksperymenty uczonych amerykańskich i europejskich będących w służbie USA są otoczone tajemnicą. Wystarczy podejść do wielkiego gmachu w Waszyngtonie, gdzie dawniej mieściło się ministerstwo zdrowia, a obecnie mieści się siedziba Komi Energii Atomowej.

Gmach wygląda jak forteca. Środki ostrożności, jakie około niego i w nim samym stosuje się przewyższają ochronę kwatery głównej sprzymierzonych w Reims w czasie wojny, nie mówiąc już o więzieniu norymberskim. Jeżeli nawet otrzyma się specjalną przepustkę i odznakę, która stanowi obok dokumentów znak, pozwalający straży na zidentyfikowanie według specjalnego klucza jej posiadacza, to i tak poruszanie się w obrębie budynku jest prawie niemożliwe. Dwaj uzbrojeni po zęby strażnicy z tzw. „Atomic Guard" — „Straży Atomowej" towarzyszą przybyszowi wszędzie. Poddaje go się go 2-nej rewizji. Opuścić można gmach „atomowy" tylko z pomocą strażnika, gdyż drzwi zamykają się hermetycznie za każdym wchodzącym. Nawet kominy zakryte są potężną siatką stalową. W każdym pokoju znajdują się wmurowane w ścianę safe'y W nich to przechowuje się tajne dokumenty.

Całość sprawia wrażenie przy- [illegible] jest, że ludzkość niewiele będziemiała z osiągnięć nauki amerykańskiej. Złowroga tajemnica pokrywa wszystko...

CZYSTE SUMIENIE FRANCJI

A teraz przenieśmy się do Francji. Gdy dojdziemy do podziemnego wejścia dawnego fortu de Chatillon, stojący tam jeden jedyny policjant grzecznie prosi o legitymacje dziennikarską. Po tej formalności dostajemy się już bez przeszkód do Cytadeli Atomu.

Roitchie Calder, dziennikarz brytyjski, opisuje z jaką swobodą poruszał się po forcie, tak, jakby to było Muzeum Brytyjskie. W podziemnych salach mieszczą się laboratoria, a jeszcze niżej w skalnych pieczarach raty dla rozbijania jądra atomów.

Z swobodą i łatwością uprzednim porozumieniu się z Joliot Curie można zwiedzać rafinerię uranu w Le Bouchet i ke atomową" w Saclay. Prof. Joliot-Curie znany z pobytu w Polsce i wielki nasz przyjaciel podkreśla stale, że Francja wyrzekła się bomby atomowej, że nie interesuje się jej niszczycielskimi właściwościami, lecz jedynie pokojowymi możliwościami nowego źródła energii.

To „czyste sumienie" uczonych francuskich sprawia, że nie mają nic do ukrycia i że gotowi są w każdej chwili jak to podkreśla prof. Pierre Auger, jeden z trzech „komisarzy atomowych" do przekazania laboratoriów i wyników badań ONZ-owi.

LIST EINSTEINA

W francuskich ośrodkach atomowych pracuje team najwybitniejszych uczonych z małżeństwem Joliot-Curie, słynnym chemikiem Jules Gueronem, Halbanem i uczonym polskiego pochodzenia Kowarskim na czele. Mało może znanym jest fakt, że to właśnie ci uczeni razem ze swym amerykańskim kolegą Shillardem i Włochem Fermim skłonili Einsteina [illegible] nego listu do Roosevelta, w którym twórca teorii względności domagał się od prezydenta natychmiastowego rozpoczęcia badań na olbrzymią skalę nad energią atomową. Wtedy to narodził się projekt atomowy. Ogromną rolę odegrali w nim zwłaszcza Halban i Kowarski, którym w ostatniej chwili udało się uciec z okupowanej Francji razem z bezcennym zapasem ciężkiej wody, używanej do eksperymentów.

CYTADELA ATOMU

Fort Chatillon został zbudowany w r. 1870, jako jeden z bastionów fortyfikacyj paryskich. Składa się z kawern, galeryj i kurytarzy podziemnych biegnących w południowo - zachodniej części stolicy Francji. Po przejściu pierwszego tunelu dochodzimy do fosy, gdzie jeszcze do niedawna rozstrzeliwano zdrajców Francji. W dawnej messie podoficerskiej znajdują się warsztaty elektronowe, które produkują instrumenty, wykrywające aktywność uranu i obecność „promieni śmierci".

W podziemiach w wielkich halach, cichych i chłodnych, przypominających piwnice Szampanii rozmieściły się kolejno laboratoria fizyczne, chemiczne i mineralogiczne. Znajdują się one jeszcze w stadium organizacji.

HALA NEUTRONÓW

Dalej rozciąga się długa, ciemna galeria, która prowadzi aż do serca fortu. Tu już czai się atmosfera czegoś nieznanego i groźnego, która jednak ulatnia się gdy przechodzimy do ogromnej „hali neutronowej", o rozmiarach wnętrza katedry. W środku hali wznosi się kwadratowa skrzynia z rzędami otworów, starannie zakrytych. Właśnie w tych otworach uczeni umieszczają kawałki grafitu, poddawane następnie bombardowaniu przez neutrony, promieniujące z bateryj, ukrytych wewnątrz skrzyni. Nie jest to jeszcze miejsce „atomowego misterium", ale stacja doświadczalna, gdzie selekcjonuje się materiały dla konstrukcji właściwych stosów energii atomowej.

Po zwiedzeniu dalszych fortyfikacyj, wyjeżdżamy windą na szczyt wzgórza. Tu wre gorączkowa praca nad niwelacją stoku, który będzie opadał trzema tarasami w dół. Wkrótce już popłyną tędy kaskady rudy uranowej, z której uzyskuje się składniki promieniotwórcze.

Innym celom służy ośrodek atomowy w Le Bouchet, 30 km od Paryża. Dawniej znajdowała się tam fabryka środków wybuchowych i gazów trujących, przejęta obecnie przez Komisariat Energii Atomowej. Powstała tu rafineria uranu.

Trzecim wreszcie obiektem jest mała wioska Le Christ de Saclay, która w przyszłości stanie się „wioską atomową", czyli eksperymentalną i kolonią uczonych.

Uczeni francuscy nie ukrywają bynajmniej, że atomowa droga do pokoju jest trudna i długa, głównie z powodu braku odpowiednich sił ludzkich i materiałów. Ponad te trudności, przeszkody, ważniejszym jest jednak inny czynnik. Francja wyrzekła się tajemnic, które krępują wolność badań człowieka i wolność nauki. Wyrzekła się bomby atomowej, zachowując swe naukowe sumienie.

Francja wybrała atomową drogę do pokoju, podczas gdy inni ciągle jeszcze błądzą po atomowej drodze do wojny. Ci ludzie przypominają ślepców, którzy idą po omacku przez pola mino-

---

Bezpłatne teatry i kina

w dniu 22 lipca

WARSZAWA. — Dnia 22 bm. w dniu święta Odrodzenia Polski we wszystkich teatrach i kinach odbędą się bezpłatne przedstawienia i seanse.

Niedomagania które należy usunąć

Słuszna akcja Centralnego Związku Zawodowego

Wśród robotników nierzadko spotyka się wypadki narzekań na stosunki górników panujące w poszczególnych zakładach pracy. Chodzi tu między innymi o warunki w jakich funkcjonują stołówki aprowizacyjne, jak również o sprawy wynagrodzenia itp.

Narzekania te trzeba przyznać w wielu wypadkach niepozbawione są słuszności. Najlepiej świadczyć może o tym akcja, która prowadzona jest obecnie przez zarząd główny. Centralnego Związku Zawodowego Górników w Polsce.

KONTROLA W ZAKŁADACH PRACY

Mianowicie związek ten zainicjował akcję kontroli gospodarki i warunków pracy na poszczególnych kopalniach. W tym celu wyjeżdżają w teren specjalne komisje kontrolne złożone z przedstawicieli zarządu głównego Związku i powołanych niedawno do pracy instruktorów związkowych. Komisje te przeprowadzają na kopalniach lustrację, zapoznając się z istniejącymi warunkami.

Dotychczas kontrole takie przeprowadzone zostały na kilkunastu kopalniach we wszystkich Zagłębiach Węglowych.

ZAGADNIENIE PROWADZENIA STOŁÓWEK

W pierwszym rzędzie zainteresowano się sprawą prowadzenia stołówek. Na tym tle bowiem często wynika niezadowolenie wśród robotników. I cóż się tu okazało. Rzecz całkiem prosta. Jak zwykle wszystko zależne jest od człowieka. Gdy kierownik stołówki odpowiednio pojmuje swe obowiązki, prowadzona jest ona wzorowo i nikt z robotników nie znajduje powodów do narzekań. Gdy zaś kierownik nie stoi na wysokości zadania w stołówce, stwierdza się brud, nieporządek i niedomagania w zakresie przygotowywania posiłków dla robotników.

Były nawet takie wypadki, żem w magazynach na kopalniach w czasie kontroli znajdywano nadpsute towary, na skutek nieodpowiedniego magazynowania.

Także robotnicy narzekali na jakość posiłków, które nieposiadały wymaganej wartości kalorycznej.

Nic też dziwnego, że na miejscu spisywano protokoły, a Związek Gróników domagał się kategorycznie usunięcia istniejących braków.

Trzeba przyznać, jak zresztą wynika z uzyskanych przez nas informacyj sytuacja pod tym względem w wyniku przeprowadzonych kontroli uległa wybitnej poprawce. W każdym bądź razie Związek Górników w założeniu prowadzonej akcji przyjął sobie, że nie będzie tolerował wypadków niedbalstwa i lekceważenia istotnych potrzeb robotników.

Jednocześnie podkreślono bardzo wyraźnie, że Rady Zakładowe mają ustawowe uprawnienia do kontroli w dziedzinie prowadzenia stołówek na kopalniach. Uprawnienia te winny być przez Rady Zakładowe w pełni wykorzystane. Poza bowiem stroną czysto sanitarną prowadzenia stołówek, istnieje jeszcze przecież strona finansowa te zagadnienia i w tym właśnie kierunku w niektórych wypadkach istnieją również wśród robotników pewne zastrzeżenia.

W każdym bądź razie rozpatrując to zagadnienie stwierdzić trzeba, że kontrole przeprowadzone przez Zw. Zawodowy Górników wyszły na dobre szerokim masom gróniczym

Sprawa poruszona wyżej jest tylko jednym fragmentem z problemów, z którymi spotkały się komisje w terenie.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że obecnie jesteśmy w trakcie prowadzonej akcji oszczędnościowej w przemyśle.

Prowadzona jest ona zarówno w zakresie oszczędności materiałowej, jak i w dziedzinie usprawniania procesu produkcyjnego i odpowied[illegible] sił roboczych.

I w tej dziedzinie podczas kontroli nie wszystko spotkano w porządku. Były takie wypadki, że na przykład robotnicy na dole kopalni skarżyli się na brak wózków, gdy tymczasem na powierzchni stała ich znaczna ilość bezczynnie.

Ponadto część wózków była przez dłuższy czas załadowana, a nikt nie myślał o ich rozładowaniu i puszczeniu w ruch. Również w wielu wypadkach stwierdzono, że różne motory, maszyny itp. stoją na wolnym powietrzu i rdzewieją pod wpływem wilgoci, gdy tymczasem znajdujące się na placach kopalnianych szopy stoją puste lub w najlepszym razie zawalone są starym drzewem.

Na szczęście nie na wszystkich kopalniach komisje kontrolne napotykały taki stan W wielu bowiem kopalniach porządek jest wzorowy zarówno na placu, jak i w stołówkach, a robotnicy nie narzekają na braki w dziedzinie zaopatrzenia i postępowania czynników administracyjnych.

I znowu podkreślić należy, że kształtowanie się stosunków w poszczególnych zakładach pracy zależy od ludzi, którzy znajdują się w zespołach kierowniczych, oraz od ustosunkowania się do tych zagadnień Rad Zakładowych.

W wyniku przeprowadzanych inspekcyj, wiele już z niedomagań usunięto. Pozostałe braki oczekują na załatwienie, które niewątpliwie nastąpi w najbliższym czasie, gdyż Związek Górników dokładać będzie starań, aby sprawy te znalazły odpowiednie rozwiązanie.

O sprawach tych piszemy tak szeroko, ponieważ mają one miejsce nie tylko w przemyśle węglowym. Te same bowiem niedomagania i braki mają miejsce i w innych branżach przemysłowych.

Usunięcie ich będzie dalszym krokiem do poprawy warunków pracy i egzystencyj szerokich mas pracowniczych. Z tych też względów akcja podjęta przez Centralny Związek Zawodowy Górników zasługuje na tego rodzaju omówienie.

Sukces Teatru Katowickiego w konkursie szekspirowskim

Dnia 17 bm. rozpoczyna się finał konkursu szekspirowskiego, który trwać będzie do 31 lipca br. włącznie. Do finału wejdą 4 zespoły.

Na razie według orzeczenia jury weszli do tej liczby: Teatr Wybrzeża w Gdyni pod dyrekcją Iwo Galla z komedią Szekspira „Jak wam się podoba" oraz Teatr Śląski w Katowicach komedią „Sen Nocy Letniej". Kazdy z teatrów da w Teatrze Polskim w Warszawie, 3 kolejne przedstawienia

Po zakończeniu finału jury przyzna największa nagrodę jednemu z 4 zespołów za całość widowiska najlepiej wykonaną pod względem artystycznym

Kopalnia „Rymer"

zdobyla po raz czwarty sztandar pracy

W wykonaniu planu wydobycia węgla w miesiącu czerwcu 1947 r. najlepiej pracujące kopalnie zdobyły honorowe sztandary pracy a mianowicie: Kop. Rymer — Rybnickie Zjedn P. W. Kop. Bobrek — Rudzkie Zjedn. P. W. Kop. Zabrze - Zachód — Gliwickie Zjedn P. W. Kop. Bolesław Chrobry — Dolnośląskie Zjedn. PW.

Kopalnia Rymer przodowała w miesiącu marcu, kwietniu i maju, zdobywając po raz czwarty w miesiącu czerwcu 1947 r. honorowy sztandar pracy.

Pracownicy kopalń: Rymer. Bobrek, Zabrze-Zachód i Bolesław Chrobry otrzymali premię nadzwyczajną w wysokości 20 proc. miesięcznych zarobków.

Ponadto zostały wyróżnione za podniesienie wydajności w miesiącu czerwcu 1947 r. następujące kopalnie: Kop. Bytom, Siemianowice. Kleofas. Ignacy, Matylda, Brzeszcze. Jaworzno, Jankowice.

Współpraca hutnictwa czechosłowackiego i polskiego

Konferencja delegatów w Katowicach

W gmachu C. Z. P. H. w Katowicach odbyła się wspólna konferencja delegacji specjalistów hutników czechosłowackich z polskimi, celem omówienia i ustalenia form i zakresu współpracy obu przemysłów w ramach układu o współpracy gospodarczej zawartego między Czechosłowacją a Polską.

Przedstawiciele obu przemysłów omówili szczegóły pomocy w inwestycjach polskiego hutnictwa, jakich udzieli przemysł czechosłowacki w zamian za dostawy węgla i cynku, koniecznych dla czeskiego hutnictwa.

Dostawy dla polskiego hutnictwa obejmą przede wszystkim terminowe wyposażenie w maszyny i urządzenia dla hut: Kościuszko, Pokój, Łabędy i Zawiercie.

Nadto poruszono zamierzon[ą] budowę wielkiej nowoczesn[ej] huty na kanale kłodnickim pod Gliwicami.

Huta ta ma być całkowicie zmechanizowana i oparta [na] najnowocześniejszych metodach pracy, przy czym produkcja jej określona została na około 1 milion ton stali rocznie. Przemysł czechosłowacki do budowy tego zakładu dostarczy urządzeń elektrowni o mocy 100 tys. KW, urządzeń wielkopiecowych, oraz ciężkich urządzeń transportowych.

Górnicy kopalń rudy żelaznej

przekraczają normy wydajności

Górnicy Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej w Częstochowie już niejednokrotnie by[li] wyróżniani za specjalne poświęcenie i wydajność w pracy.

Dzięki systematycznemu przekraczaniu przez pracowników norm wydajności, całe Zjednoczenie notuje dobre wyniki.

Do najbardziej wyróżniających się należą: Jabłoński Józef IV i Pidzik Jan z kopalni „Jan", którzy przekroczyli normę wydajności o 95 proc., dalej Ciba Władysław, Wozignój Aleksander, Cesarz Józef z kopalni „Józef" z przekroczeniem normy o 75 proc., Kulak Bolesław, Ciupiński Marian, Czechowski Edward z kopalni „Żarki" z przekroczeniem normy o 71 proc. Masłoń Kasper z kop. Józef z przekroczeniem norm o 55 proc., Jeziorowski Józef, Mro[illegible] Józef, Szary Zdzisław z kopalni „Żarki" z przekroczeniem normy o 53 proc., Chwastek Jan z kopalni „Józef" z przekroczeniem normy o 51 proc., Pilarski Roman z przekroczeniem normy o 47 proc., oraz Rogacz Franciszek I, i Rogacz Stanisław z przekroczeniem normy o 43 proc.

Otwarcie mostu kolejowego w Warszawie

Dnia 22 bm odbędzie się uroczyste otwarcie mostu kolejowego pod Cytadelą W uroczystości wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, partyj [illegible]

Ogólno-hutnicza kasa emerytalna

ureguluje problem inwalidów i emerytów w hutnictwie

Jak już swego czasu pisaliśmy, w hutnictwie polskim już przed wojną, obok ustawowego obowiązku ubezpieczenia istniały przy poszczególnych zakł. pracy, robotnicze kasy emerytalne, oparte na składkach członkowskich, a stanowiące dodatkowe źródło utrzymania dla inwalidów pracy i wdów po emerytach.

Łącznie z ustawowym ubezpieczeniem, kasy te stanowiły ważny czynnik umożliwiający zabezpieczenie wysłużonych długoletnich pracowników.

Po ustąpieniu okupanta 5 hut (Batory, Baildon, Pokój, Zygmunt i Florian) reaktywowało kasy emerytalne. Ponieważ CZPH rozpoczął w Ministerstwie Przemysłu i Handlu starania celem powołania ogólno-hutniczej kasy emerytalnej, wobec tego zaprzestano działalności wznawiania dalszych kas przy poszczególnych zakładach pracy, szczególnie w przemyśle cynkowym, natomiast do czasu rozpoczęcia działalności tejże kasy, emeryci b. huty Marta czy Laura i hut cynowych otrzymują zaliczki na poczet należności bieżących i zaległych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie.

Poza tym dwie huty (Kościuszko i Małapanew) należą do Spółki Brackiej.

Nadto 300 starców inwalidów pracy z Zagłębia Dąbrowskiego, Ostrowca, Częstochowy i Zawiercia, którzy nigdy do żadnych kas nie należeli, a ustawa ubezpieczeniowa z r. 1933 już ich nie objęła, korzystali z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie.

Uprzednio celem ustalenia ilości uprawnionych do świadczeń powołana została Mieszana Komisja złożona z przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Odział w Chorzowie, Zarządu Głównego Związku Metalowców, CZPH i zainteresowanych zakładów pracy, która przeprowadza rejestrację i weryfikację uprawnionych do rent inwalidzkich.

Niezależnie od powyższego trwają nieprzerwanie prace nad organizacją ogólno-hutniczej kasy emerytalnej, której powołanie przyczyni się do załatwienia jednego z najbardziej aktualnych problemów powojennych w hutnictwie.

Zbyt mało domów zdrowia

dla kolejarzy okręgu śląsko-dąbrowskiego

(cel) Przeglądając szczegółowe sprawozdanie z dwuletniej działalności zarządu okręgowego ZZK w Katowicach, należy wspomnieć o akcji oświatowej, jaką w latach 1945—1946 przeprowadzono dla pracowników kolejowych i ich rodzin. Zrozumiałe jest, że nie mog[ło] [illegible]na dać jeszcze tak wielkich wyników, jak sobie już na to można pozwolić dzisiaj, mimo to jednak zrobiono wszystko, aby kolejarzom i ich rodzinom dać jaknajwięcej wypoczynku podczas urlopu.

Że akcja społeczna nie osiągnęła jeszcze w okresie sprawozdawczym najwyższych możliwości, należy to przypisać przede wszystkim pracom wstępnym, które wymagają wielkiego wysiłku i kosztów, nie dając zrazu efektywnych wyników. Mimo to zarząd okręgu katowickiego ZZK zrobił wie[illegible]

Już w padzierniku 1945 roku uruchomiono dom wypoczynkowy w Wiśle, gdzie do końca roku korzystało ogółem 874 pracowników kolejowych. O tym, jak wzmogła się frekwencja, świadczą cyfry dotyczące ilości korzystających z domu wypoczynkowego w Wiśle w roku 1946. Styczeń osiągnął prawie liczbę wczasowiczów przebywających w ciągu trzech miesięcy poprzedniego roku Cyfra ta stale wzrastała i osiągnęła swoją szczytową wysokość w sierpniu. Ogółem przez cały rok odpoczywało w Wiśle 10.231 pracowników.

Lecz nie na tym kończy się działalność letniskowa zarządu okręgu. Pomyślano również o dzieciach pracowników, dla których uruchomiono 4 kolonie letnie, dwuturnusowe, gdzie przebywało łącznie 1539 dzieci. Niezależnie od tego 20 chłopców umieszczono na kolonii letniej w Dzierżaźnej, prowadzonej przez PCK. Koszta utrzymania dzieci wyniosły z górą ponad 2 miliony złotych, do czego dochodzą jeszcze wydatki, związane z remontem w kwocie 175.000 złotych i wyposażenia w kwocie 322.000 zł.

Akcja społeczna objęła również pomoc wdowom i sierotom po kolejarzach, które otrzymywały zapomogi bezzwrotne. Ponadto poczyniono zabiegi u Szwajcarskiego Czerwonego Krzyża, skąd uzyskano 7.602 pulowery dla członków ZZK, którzy podczas wykonywania swej pracy najbardziej narażeni są na działanie mrozu

W akcji społecznej swym członkom zarząd okręgu zakreślił sobie bardzo szerokie plany działania, a jakie będą wyniki — wykaże najbliższa przyszłość.

Kraj jezior i lasów...

Na Mazurach rodzi się nowe życie

Po obu stronach świetnie utrzymanej, asfaltowej szosy — las. Gęsty, stary las o wilgotnym podszyciu. Z głębi jego mrocznego wnętrza płynie przebogata symfonia ptasich głosów. Nagły zakręt... mazurskie szosy wiją się ciągłymi serpentynami. Za zakrętem srebrne, ogromne oko jeziora. I tak ciągle... las i jezioro, jezioro i las. [illegible] do czasu tylko na poły [illegible] jak rozsypane w [illegible] jakieś miasteczka.

[illegible] Prusy Wschodnie mają 6.393 hektary jezior, 77.566 hektarów eksploatowanych i lasy. Są najsłabiej zaludnione ze wszystkich dzielnic Polski. Mniejwięcej na jeden kilometr kwadratowy wypada tam od 9 do 35 mieszkańców. W trzydziestu przeważnie procentach zniszczony ten kraj czeka od ludzi [illegible] pomocy z zewnątrz.

KWATERA HITLERA I GOERINGA

W rękach niemieckich Prusy Wschodnie stanowiły bazę wypadową na wschód. Wszystko [illegible] zastosowywane było do celów wojennych. Zarówno wspaniałe szosy, biegnące z zachodu na wschód, jak i poniszczone dziś linie kolejowe. Zarówno [illegible] na gdzieindziej ilość koszar, jak całe miasteczka [illegible] bunkrów (obok [illegible] Fromborka), będących [illegible] Hitlera i Goeringa.

Właściwe przeznaczenie Prus Wschodnich maskowali Niemcy wielką ilością majątków hodowlanych, powyżej stu hektarów każdy. Drobnych gospodarstw rolnych była tylko nieznaczna ilość, ponieważ w czasie przemarszów wojsk stanowiłyby one poważną przeszkodę.

Wojskowa koncepcja niemiecka wyludniła Prusy Wschodnie. Dziś wiele czasu trzeba będzie poświęcić, by je zaludnić. W planie trzyletnim przewiduje się osiedlenie tu 500 tysięcy rolników. W tej chwili ogółem w miastach i na wsiach jest 493 tysiące ludzi, plus pewna nieliczna ilość Niemców.

12 TYS. RODZIN AUTOCHTONÓW

Na obszarze warmińsko-mazurskim pozostało 12 tysięcy rodzin autochtonów. Reszta to osiedleńcy z centralnej Polski i repatrianci. Przydzielono im, jak dotąd 45 tysięcy gospodarstw. W tej chwili prowadzi się akcję przesiedlania do województwa olsztyńskiego mieszkańców województwa rzeszowskiego, których gospodarstwa zniszczone zostały przez bandy UPA.

Trudna jest sytuacja osadnika na tych terenach. Przede wszystkim odczuwa się brak bydła, które wyginęło w czasie działań wojennych. Nieliczna dziś ilość posiadanych krów i koni to przeważnie transporty unrrowskie oraz konie przysłane ze Szwecji i Norwegii.

Lecz zarówno Mazur, jak i przybyły zza Bugu chłop wileński, zarówno Warmiak, jak i osadnik z centralnej Polski, umieją walczyć z biedą. Widziałam ludzi zaprzągniętych do pługa w braku koni i całe stada kóz, zastępujących krowy. Widziałam małe dzieci, pracujące w polu i 60-letniego starca pielącego na kolanach zagony z ziemniakami.

Tam pracują wszyscy... tam wszyscy m u s z ą pracować, żeby utrzymać się na powierzchni życia.

W tym roku przeciw wsi mazurskiej sprzysięgła się także przyroda. Straszliwie ciężka zima, na skutek której wymarzły oziminy a potem długi okres suszy, który przerzedził zboża i spowodował liczne pożary lasów. Dały się też porządnie we znaki gryzonie.

Chłop, otrzymujący liczne kredyty na odbudowę budynków, ziarno siewne itp., bojąc się nadmiernego zadłużenia, mało korzysta z nawozów sztucznych, co zubaża plony.

Sytuacja jest naprawdę trudna i wymaga zainteresowania całego społeczeństwa tą piękną ziemią. Jeśli już mówimy o wsi województwa olsztyńskiego, to należałoby jeszcze zapytać, dlaczego na 750 traktorów Państwowego Przedsiębiorstwa tylko 80 jest czynnych?

JEZIORA I LASY

Dużą pomocą w gospodarce na Mazurach są jeziora i lasy. Jeziora, coraz to racjonalniej eksploatowane, utrzymują wiele tysięcy rybackich rodzin, a lasy dostarczają surowca tartakom i fabrykom przemysłu drzewnego. Wiele wprawdzie z tych fabryk jest zniszczonych, ale coraz to inna się odbudowuje.

Niedługo już dawne Prusy Wschodnie staną się najbardziej rozwiniętym ośrodkiem przemysłu drzewnego w Polsce. W ubiegłym roku wyprodukowano 300 tysięcy metrów sześciennych drzewa tartacznego i budowlanego.

Produkcja całego przemysłu województwa olsztyńskiego określa się sumą 16 milionów złotych (w ubiegłym roku) z 30 niewielkich zakładów przemysłowych, zatrudniających razem 800 osób (osiemset).

Inwestycje przemysłowe wyniosły 25 milionów złotych. W planie trzyletnim przewiduje się odbudowę wielu zakładów przemysłowych, zniszczonych w czasie działań wojennych.

Zdajemy sobie sprawę, że ziemie te nie mają i nie będą miały charakteru specjalnie przemysłowego (poza przemysłem drzewnym), że raczej nastawiają się słusznie na gospodarkę hodowlaną i rybołówstwo.

Piękna ziemia mazurska przestanie być krajem biednym, gdy cały kraj pomoże jej mieszkańcom w ciężkich zmaganiach o byt.

Krystyna Dąbrowska.

Odbudowa szkół w Jarosławiu

JAROSŁAW (R) Nowy zarząd m. Jarosławia przystąpił do odbudowy szkoły powszechnej im. Kr. Jadwigi. Koszt odbudowy tej szkoły wynosi 2 miliony zł. Gmach wyposażony zostanie w nowoczesne urządzenia, jak elektryczność, gaz i wodociągi. Materiał drzewny uzyskał zarząd miasta z rozbiórki zakupionego specjalnie na ten cel budynku suszarni [illegible] na starym rynku. Z materiału tego powstaną wiązania dachowe. Robocizna pokryta zostanie z budżetu nadzwyczajnego. Przewidziany jest też kredyt z Ministerstwa Odbudowy 700.000 zł.

Prócz tego kończy się remont Zawodowej Szkoły Dokształcającej, która musiała dotychczas mieścić się w zastępczym budynku prywatnym przy ul. Kilińskiego. Gmach własny, spalony przez Niemców został odremontowany i już 15 czerwca br. szkoła przeniosła się do tego budynku przy ul. Poniatowskiego. Koszt wyniósł około 300.000 zł.

Wykończono również odbudowę szkoły im. P. Skargi, którą wyposażono w łazienki z wannami i natryskami, kosztem 300.000 zł. Dziś jest to jedyna szkoła w Jarosławiu, nowocześnie skanalizowana i posiadająca wodę bieżącą.

Energiczne ruszenie z miejsca tak ważnej sprawy, jak odbudowa szkół w Jarosławiu, jest zasługą nowego burmistrza tow. St. Jurkiewicza i wiceburmistrza tow. Szczerbatego.

W planie jest odbudowa i wyremontowanie wszystkich szkół jarosławskich, oraz przebudowa kanalizacji. W pierwszej linii remont obejmie szkołę im. Mickiewicza.

Wojskowe igrzyska sportowe

wielką imprezą Krakowa

[illegible] wanych przez Komitet Obywatelski nadchodzi.

Dnia 17 lipca nastąpi inauguracja tych wielkich zawodów, które odbywają się po raz pierwszy po [illegible]nie. W zawodach weźmie udział kilkuset uczestników. Przewidziane są liczne nagrody dla zwycięzców w poszczególnych rozgrywkach.

Nagród tych nie może ufundować samo Wojsko. Dlatego też Obywatelski Komitet wojskowych zawodów sportowych przy współudziale partyj politycznych z Towarzystwem Przyjaciół Żołnierza [illegible] le rozwinął energiczną akcję propagandową celem uzyskania jak największych funduszów na kupno sprzętu sportowego i nagród.

„Noc Wenecka" która była jedną z najbardziej udanych imprez jakie ostatnio oglądał Kraków, przyniosła dzięki atrakcyjności bogatego programu, wypełnionego bezinteresownie przez artystów krakowskich około ćwierć miliona złotych. Należy więc najwyższe uznanie organizatorom tej imprezy i artystom którzy samorzutnie i zupełnie bezinteresownie poświęcili wiele wysiłków aby przez uzyskane fundusze igrzyska sportowe żołnierza weszły na drogę realizacji.

Na kupno sprzętu sportowego i nagród potrzeba dużo pieniędzy. — Komitet zwrócił się do instytucyj i firm krakowskich, z których część odpowiedziała natychmiast na apel, fundując szereg nagród, składając datki pieniężne lub przeznaczając [illegible] materiały, ułatwiające organizację zawodów.

Wszystko to jednak mało. Wojskowe zawody sportowe jako wielka impreza zorganizowana po raz pierwszy po wojnie muszą spełnić swe zadanie i osiągnąć należyty poziom. Wojsko Polskie, które przemierzyło ogromny szlak bojowy, w Odrodzonej Polsce na etapie pokojowej pracy zasługuje na każdą formę pomocy ze strony społeczeństwa w organizacji tak wielkich zawodów, — będących niewątpliwie świętem i radością w codziennym trudzie żołnierza.

Spodziewamy się, że wobec bliskiego terminu zawodów, które potrwają do końca sierpnia apel rzucony przez Komitet Obywatelski — znajdzie szerszy oddźwięk i lista nagród, fundowanych przez społeczeństwo powiększy się znacznie, dając dowód szczerych i serdecznych więzów, jakie łączą Kraków z żołnierzem.

Nagrody można nadsyłać pod adresem: Obywatelski Komitet Wojskowych Zawodów Sportowych, — Kraków, Smoleńsk 33. TPZ telefon [illegible]

Dnia 13 lipca 1947 r. zginął tragiczną śmiercią

inż.

NACHUM LEW

naczelny dyrektor Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Krakowskiego

W Zmarłym Okręg Krakowski traci wybitnego fachowca—elektryka, a Krakowska Elektrownia pełnego inicjatywy i przedsiębiorczości kierownika nadzoru technicznego.

Dyrekcja i Rada Zakładowa Elektrowni Miejskiej w Krakowie

Komunikat Z. N. M. S.

W związku z napływającymi listami w sprawie informacyj o przyjmowaniu na Wyższe Uczelnie Zarząd Środowiska ZNMS w Krakowie podaje do wiadomości:

Na skutek reorganizacyj w sposobie przyjmowania studentów na 1 rok studiów akademickich żaden z Dziekanatów nie może w tej chwili jeszcze określić ani bliższych danych, ani warunków przyjęcia. W sprawie tej wydane zostanie w odpowiednim czasie specjalne ogłoszenie, które opublikowane będzie w „Naprzodzie".

Wszyscy zainteresowani zechcą pilnie śledzić w prasie wiadomości dotyczące studiów.

Niespodzianka dla filatelistów

Z okazji Międzynarodowych Targów Gdańskich, które odbędą się od 2 do 10 sierpnia 1947 roku, Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało specjalny datownik okolicznościowy z napisem „Pierwsze Międzynarodowe Targi Gdańskie 2—10 VIII 1947 roku" którym urząd pocztowy Gdańsk 2 będzie stemplował w czasie od 1 lipca do 10 sierpnia 1947 wszystkie przesyłki listowe,— [illegible] miasta Gdańska

Poza tym urząd Gdańsk 2 będzie datownik ten używał w oznaczonym czasie do celów filatelistycznych.

Osoby zamiejscowe pragnące mieć odcisk datownika na przesyłkach przez nich nadanych mogą przesyłki te należycie opłacone znaczkami w osobnej kopercie również należycie opłaconej znaczkami przesłać do Urzędu pocztowego Gdańsk 2 — do dalszych czynności urzędowych.

Targi Zakopiańskie

W Zakopanem odbędą się w czasie od 14 — 28 września br. pierwsze po wojnie Dni Zakopanego; — W tym czasie odbędą się w Zakopanem „Targi zakopiańskie" podczas których otwartych będzie szereg stoisk z eksponatami przemysłu chałupniczego, regionalnego i artystycznego Podhala.

RADIO

Czwartek, dnia 17. lipca 1947 r.

6,00 sygnał czasu; 6,05 gimnastyka; 6,15 dziennik; 6,30 muzyka; — 6.50 program bieżący; 6,57 sygnał; 7,00 muzyka; 7,15 wiadomości; 7,35 muzyka; 7,55 informacje; 8,05 — skrzynka PCK; 8,15 wykład dla na[illegible]; 12,06 wiadomości południowe; 12,10 Pieśni polskie; 12,25 audycja dla wsi; 12,35 „Z hiszpańskiej muzyki skrzypcowej" 13.00 „Z mikrofonem po kraju" 13.10 audycja rozrywkowa; 14,45 Art. red. Kiety pt. „Przed wojskowymi igrzyskami"; 15.00 muzyka taneczna z płyt; 15,30 „Jak śpiewają dzieci w różnych krajach" 15,40 II-ga audycja z cyklu: „Amerykańskie pieśni [illegible]" 16,00 dziennik; 16,20 — „[illegible] muzyczne"; 16,40 „Z naszej radiofonii" 16,50 komentarz gospodarczy; 17,00 koncert Laureatów [illegible] Konkursu Solistów [illegible] międzynarodowy Festival w Pradze; 18,00 koncert życzeń; 19,00 audycja z TUR; 19,10 audycja dla wojska; 19,40 „Z rosyjskiej muzyki fortepianowej"; 20,00 „Z szerokiego świata" 20 15 reportaż; 20 35 audycja Zespołu Instrumentalnego 20 57 sygnał czasu; 21,00 dziennik; 21,30 „Kwadrans muzyki tanecznej" — 21,45 Słuchowisko pt. „Dziejba leśna", 22,10 wiadomości sportowe; — 22,15 muzyka taneczna; 23,00 dziennik; 23,10 Program na dzień następny; 23,20 muzyka taneczna; 23,50 program; 23.55 z ostatniej chwili i sygnał czasu; 24,00 Hymn i koniec audycyj ogólnopolskich.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr 5 [illegible]

Krakowska szkoła dramatyczna

na nowej drodze

Ubiegły rok szkolny dla krakowskiej Szkoły dramatycznej stanowił punkt zwrotny; szkoła przeszła zmianę dyrektora i została upaństwowiona, co wytyczyło jej zupełnie nowy kierunek.

Obecnie dyrektorem jest znany w krakowskim świecie teatralnym Tadeusz Burnatowicz. Wprowadzony program ministerialny uwzględnia w szerszym niż dotąd zakresie wykształcenie teoretyczne; w tych ramach socjologię prowadzi dr Osiński, psychologię profesor Szymański, a szereg przedmiotów szkolnych odpowiednio zmodernizowano.

Państwowa subwencja w wysokości 150.000 miesięcznie bardzo ogranicza możliwości materialne szkoły. Nowa metoda pracy służy przede wszystkim do wypracowania w przyszłym aktorze prostoty bezpośredniości, szczerości słowa i gestu. Aby dzięki tym walorom uzyskać pełnię przeżycia artystycznego, trzeba przełamać wiele indywidualnych osobistych oporów, co nie jest łatwe dla uczących się trudnej sztuki, gry scenicznej.

Szkoła dramatyczna w Krakowie dała koncert gry na pokazie pracy swych uczniów. Faktem jest, że wysuwa się ona na pierwsze miejsce w kraju w porównaniu z innymi szkołami tego typu, co dało się stwierdzić na egzaminie państwowym ZASP-u. W skład komisji egzaminacyjnej wchodzili profesorowie z kilku miast, co dodaje tym większych laurów szkole krakowskiej. 100-procentowy wynik egzaminów dla [illegible] tutejszej szkoły był druzgocący przez porównanie z niewysokim wynikiem wychowanków szkół dramatycznych innych miast, którzy także przystępowali do egzaminu w Krakowie. Szkoła krakowska na wszystkich trzech kursach liczy 95 uczniów.

[illegible]

W [illegible] egzaminu praktycznego wystąpili kończący szkołę dramatyczną wychowankowie, [illegible] reflektorów, bez dekoracyj i bez charakteryzacji. W tych warunkach tylko stopniowanie umiejętności gry aktorskiej u występujących skupiało całą uwagę widzów.

Następujące po sobie parokrotne dawanie tych samych fragmentów sztuk dramatycznych w różnej obsadzie stwarzało dla obserwatorów wyjątkową możność porównania jak z tą samą rolą radzą sobie w różny sposób różni grający. Dzięki temu widownia od razu mogła także rozgraniczyć co należy w danym utworze do autora, a co wnosi ze sobą na scenę każdy z aktorów.

W programie pokazu pracy uczniów obok tradycyjnego w takich razach Fredry — „Śluby Panieńskie" i „Pan Benet" pomieszczono Słowackiego — „Mazepa", Wyspiańskiego — „Sędziowie", Zapolską — „Moralność Pani Dulskiej", oraz Rydla — „Z dobrego serca".

Współczesną twórczość dramatyczną reprezentował zbyt wąsko jedyny fragment „Rozdroża miłości" Zawieyskiego. Tak zestawiony repertuar pozwolił widzom pokazu z gromadą absolwentów szkoły, uzupełnionej extra klasą II kursu wyłowić te jednostki, które już dziś zapowiadają się jako przyszłe indywidualności aktorskie.

W kobiecym zespole prowadzi duma szkoły — Halina Gryglaszewska. Ma ona ciekawą twarz, interesującą mimikę. Cechuje ją głębia przeżycia, a rytm jej gry zgadza się idealnie z rytmem sztuki.

Ewa Drozdowska pełna dziewczęcego wdzięku, jest przykładem jak można posługując się małymi środeczkami wypracować wielki efekt sceniczny. W drugiej linii widać cały szereg uzdolnionych dziewcząt. Należy do nich m. in. pełna temperamentu komediowego Krystyna Wodnicka. Miłe, korzystne warunki sceniczne zapewniają Ludmile Horbackiej wiele ról na przyszłość. Cecylia Dworecka z II kursu będzie dobrym nabytkiem dla teatru. Już teraz ujawnia te dane sceniczne, których nie wolno jej zaprzepaścić, musi nad nimi jeszcze popracować i uczennica i profesorowie.

W zespole męskim Stanisław Romanek z II kursu wykazuje wyraźnie zdolności komediowe. Czesław Przybyła także z kursu II, przedst. już teraz wyraźnie zarysowaną indywidualność artystyczną. Z absolwentów szkoły bardzo obiecująco przedstawia się Holoubek Gustaw, którego możliwości sceniczne wzmaga charakterystyczna powierzchowność. Na najwyższą pochwałę zasługuje Andrzej Kruczyński. Nie obawiając się ról starszych panów, wygrywa on w tych rolach punkt po punkcie i każdą postać, którą stwarza ma plastykę i wyrazistość.

DWIE GRUPY — DWA OBLICZA

Teatry cierpią na niedostatek aktorów, ale w krakowskiej szkole dramatycznej ta znikoma ilość mężczyzn ma swoje bardzo widoczne dobre strony. Chłopcy, którzy tu przychodzą są z reguły co najmniej bardzo zdolni. Potrzeba im rzecz prosta kierunku, reżysera, techniki, szlifu teatralnego, ale nie ma wśród nich jednostek miernych, przeciętnych.

[illegible]e ma takich, u których zamiłowanie góruje nad zdolnościami. Inaczej dzieje się z napływającą bardzo licznie do szkoły dramatycznej młodzieżą żeńską. Tu widać całą gamę możliwości od wielkiego zapału, nie popartego należytymi zdolnościami i aparycją, aż do talentu, co jeszcze w szkole jak diament świeci i nawet oczom laika da się spostrzec od razu. Dopiero samodzielna praca w teatrze ten diament przeobrazi w brylant.

Kilka pierwszych lat gry na scenie pokaże, czym była krakowska szkoła dramatyczna dla tych, co ją dziś opuszczają.

Halina Kowalska

Niesumienność szofera

przyczyną tragicznej katastrofy

(S) W październiku szosa, prowadząca z Krzeszowic do Krakowa, stała się widownią fatalnej katastrofy.

Oto samochód ciężarowy, własność fabryki „Azot" w Jaworznie jechał w kierunku Krakowa, wioząc 10 żelaznych beczek napełnionych benzyną. Po drodze szofer samochodu, Bronisław Strojek, kilka razy przystawał, aby za opłatą zabrać do Krakowa kilkanaście osób.

W pewnej chwili, szofer spostrzegł, iż na szosie leży przewrócona furmanka z koniem. Strojek chciał zupełnie prawidłowo ominąć furmankę, jednak w chwili decydującej najniespodziewaniej zapadł się bankiet szosy, czyniąc wyrwę ponad pół metra, a ponieważ samochód jechał nad samym brzegiem szosy, wóz przechylił się i ciężkie beczki automatycznie przesunęły się na drugą stronę powodując wywrócenie się [illegible]

[illegible] wie zostali zmiażdżeni przez beczki z benzyną. I tak 55-letnia Michalina Gwizdowska została zabita na miejscu, ulegając złamaniu kręgosłupa i pęknięciu podstawy czaszki, co stwierdziła sekcja zwłok. Ponadto Anna Dalewska uległa złamaniu kości miednicowej a Janina Mądej złamaniu kości goleniowej. Przygodne auta zabrały rannych do Krakowa.

Szofer Strojek został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Sąd Okręgowy skazał go w I instancji na 2 lata więzienia.

Obecnie sprawą wchodzi na wokandę Sądu Apelacyjnego.

Zaludnia się ziemia pod Jarosławem

Po rozbiciu i likwidacji band U. P. A. w powiecie jarosławskim zapanował w tej części kraju spokój. W likwidacji niedobitków znaczną rolę odgrywa szeroko rozmieszczona sieć posterunków M. O., zapewniająca bezpieczeństwo na zagrożonym do niedawna terenie, gdzie ofiarą bestialstwa padło w ub. latach ok. 4.000 gospodarstw polskich puszczonych z dymem przez „banderowców".

Opuszczone gospodarstwa zasiedla się elementem zdrowym moralnie w 100 proc. polskim.

Już nadeszły do powiatu jarosławskiego pierwsze transporty osadników-Polaków, by objąć gospodarstwa poukraińskie. Pochodzą oni z powiatów tarnobrzeskiego, kolbuszowskiego, niżańskiego i rzeszowskiego. Osadnikom przydziela się gospodarstwa od 5 do 10 hektarów zależnie od jakości gleby.

Otrzymują oni pola zasiane i uprawione, tylko stan domów mieszkalnych jest nieszczególny.

Akcją osiedleńczą kieruje Powiatowy Komitet Osiedleńczy pod kierownictwem starosty powiatowego mgr Tkacza. Niedawno zaczęto przy pomocy wójtów organizować brygady robotnicze, których zadaniem jest zebranie planów w tych miejscach, gdzie dotychczas nie wykonano niezbędnych robót. W pracy Komitetu biorą udział delegaci Związku Samopomocy Chłopskiej i wój[illegible]

Stemir.

—o—

Chrzciny z łamaniem kości

(S) W dniu 16 lutego br. w domu Franciszka Kołodzieja w Brz[illegible] odbywały się chrzciny. Między zaproszonymi gośćmi, znajdował się również Wojciech Kołodziej oraz bracia Piotr i Franciszek Kozikowie.

W pewnym momencie między Wojciechem Kołodziejem a Kozikami wynikła sprzeczka o grunt. Kiedy sprzeczka dobiegła punktu kulminacyjnego Kołodziej wyszedł na podwórze i tu dopadł go Piotr Kozik, który wyrwał z płotu kołek i począł nim bić Kołodzieja, łamiąc [illegible]

W wyniku bójki Kołodziej leżał przez 3 miesiące w szpitalu a koszty leczenia wyniosły około 6.000 zł. Należy dodać, że oskarżony silny, młody mężczyzna znęcał się w nieludzki sposób podczas bójki nad swą ofiarą.

Sąd Apelacyjny w Krakowie zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego skazujący Kozika na 10 miesięcy więzienia, zawieszając karę na 5 lat.

Sprostowanie

W numerze 177, naszego pisma, z dnia 1 lipca ukazało się na str. 6-tej piękne zdjęcie wianków krakowskich.

Przez niedopatrzenie pominięte zostało nazwisko autora zdjęcia. Otóż autorem jest tow. Franciszek Bednarz z Krakowa.

Porady ubezpieczeniowe

Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie urządza dla członków PPS w każdą środę o godz. 17 porady prawne w sprawie ubezpieczeń społecznych.

Porady udzielać będzie w budynku partyjnym PPS Rynek Główny 30, pokój 13 tow. mgr Lesław Brzozowski.

Komitety Fabryczne i zakładowe PPS ogłoszą bezzwłocznie na swoim terenie o zorganizowaniu porad prawnych w sprawie ubezpieczeń społecznych.

Pierwsza porada odbędzie się dnia 16. VII. 47.

Bezpłatna nauka rzemiosła

Komenda Hufców Budowlanych „Świt" organizuje 3-letnie bezpłatne kursy fachowe w rzemiośle: betoniarskim, murarskim i ciesielskim, na które mogą być przyjęci kandydaci w wieku od 16 do 18 lat. Pragnący zapisać się na powyższe kursy proszeni są o zgłoszenie się w sekretariacie Zarządu oddziału krakowskiego Z. U. W. Z. o N. i D. ul. Wielopole 15, II p. gdzie można uzyskać bliższe informacje od godziny 9 — 12.

Za kradzież dolarów z listów

Okręgowy Sąd Karny w Krakowie na rozprawie w trybie doraźnym skazał Stanisława Madeja, kierownika ambulansu pocztowego na linii Szczakowa — Sucha, za przywłaszczenie waluty z przesyłek listowych, na 7 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 5.

Na powodzian

Zarząd powiatowego komitetu PPR w Nowym Sączu złożył do rąk ob. wicewojewody inż. Kyle[illegible] kwotę 33.181 zł na rzecz ofiar powodzi.

Jochemczyk 13. VII

Dar Narodowy Grunwaldu

Nalepki na okna, z których dochód przeznaczony jest na [illegible] nad dziećmi i młodzieżą i umocnienie polskości na Ziemiach Odzyskanych, są do nabycia we wszystkich kioskach Związku Inwalidów Wojennych. Cena nalepki 20 zł.

Ponieważ z powodu wakacyj ani Komitet Obywatelski „Święto Grunwaldu" ani Polski Związek Zachodni nie dysponują odpowiednią ilością osób, które roznosiłyby nalepki po domach, urzędach i przedsiębiorstwach, dlatego zwracają się z gorącym wezwaniem do ogółu obywateli Krakowa do zakupienia nalepek w kioskach.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

[illegible]

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta — „Otello" — Szekspira. — Mała sala, godzina 19,15 — „Dewaluacja Klary" — komedia Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej.

W KINACH:

Repertuar od dnia 4 lipca 1947 r.

SWIT — Bohaterki Pacyfiku
UCIECHA — Wesoły Pensjonat
APOLLO — Lord Jeff
GDAŃSK — Przygody Nasreddina
WANDA — Serenada w Dolinie Słońca
„WARSZAWA" — *Piotr I druga seria*
SZTUKA: W Górach Jugosławii — reżyseria: A. M. Berseniew, M. Mordwinow, O. Likar. Muzyka J. Biriukow. Dla młodzieży dozwolony.
„WOLNOŚĆ" — *Mściciele narodu*

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 12 VII. do 19 VII. 1947 r.

„Pod Koroną" — Rynek Gł. 33, „Im. [illegible] Anny" — Borek Fałęcki — Główna 344, „Pod Aniołem Stróżem" — Kościuszki 18, „Mariańska" — Kazimierza Wielkiego 78, „Pod Opatrznością" — Karmelicka 23, „Pod Trzema Gwiazdami" — Rakowicka 12, „Pod Temidą" — Długa 66, „Pod Złotym Tygrysem" — Szczepańska 1, „Pod Murzynem" — Krakowska 19, „Pod Eskulapem" — Gertrudy 1, „Pod Opatrznością" — Rynek 13.

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 13-go lipca dr Ferster Władysława Reteryka 18 m. 6 — telefon 565-86

Dnia 13 lipca 1947 r. w czasie pełnienia o[illegible] wiązków dziennikarskich zginął tragiczną śm[illegible] na jeziorze rożnowskim

ś. † p.

STEFAN NOWIŃSKI

senior Zw. Zawod. Dziennikarzy R. P. redaktor „Dziennika Polskiego"

Straciliśmy w Nim szczerego i serdecznego [illegible]

Redakcja dziennika „NAPRZÓD"

Wiadomości SPORTOWE

Wyjaśnienie PZPN w sprawie karencji

Zarząd P. Z. P. N. ustalił następującą wykładnię przepisu o karen...

1. Ograniczenie gry zawodników, podane w § 76 pkt. a. dotyczy tylko tego samego roku trwania mistrzostw (nie roku kalendarzowego).

Ponieważ wszystkie Okręgi rozgrywają mistrzostwa systemem: jesień-wiosna, wobec tego rok trwania mistrzostw obejmuje okres od rozpoczęcia rundy jesiennej do końca rundy wiosennej.

2. Zawodnik przechodzący do innego klubu w czasie rozgrywania mistrzostw w tym samym roku trwania mistrzostw:

a) nie może brać udziału w nowym klubie należącym do tego samego Okręgu w rozgrywkach mistrzowskich do końca mistrzostw tego samego roku trwania mistrzostw

b) w klubie należącym do innego Okręgu może grać po upływie 2 ... sięcy, licząc od daty zwolnienia względnie zameldowania się w no... ... czym miarodajną jest data późniejsza.

3. Zawodnik, który przeszedł do innego okręgu klubu bez względu na okręg ma prawo z chwilą rozpoczęcia nowych mistrzostw (nowego roku trwania mistrzostw) brać udział w mistrzostwach w barwach nowego towarzystwa bez przerw przewidzianych wyżej w punkcie 2-gim ust. a i b, po załatwieniu wszelkich formalności zwolnienia i potwierdzenia.

Lekkoatleci amerykańscy w Europie

NOWY JORK. 17. bm odleci samolotem 9-ciu mistrzów lekkoatletycznych Ameryki na tournee po Europie. Zespół amerykański poza występami w Pradze, Atenach i Wiedniu zamierza również startować w pierwszych dniach sierpnia w Warszawie.

Pierwsza szkoła szybowcowa na Opolszczyźnie

KATOWICE. Staraniem Zarządu Okręgu Ligi Lotniczej zostanie uruchomiona w najbliższym czasie szkoła szybowcowa w Jarantowicach (powiat Nysa)). Mieścić się będzie ... poniemieckiej szkole szybowcowej. Przy szkole znajduje się hangar wraz ze sprzętem szybowcowym, m. in. 5 szybowców typu S. G., częściowo uszkodzonych. Dzięki przychylnemu stanowisku tamtejszego starosty Liga otrzyma tereny położone obok szkoły (stok, z którego odbywać się będą starty oraz grunta położone niżej, potrzebne do lądowania). Ponadto otrzyma ona tak że budynek na internat. Okręg śląsko-dąbrowski Ligi Lotniczej w najbliższych dniach przejmie na użytek szkoły pewną ilość poniemieckiego sprzętu szybowcowego, znajdującego się na terenie Opolszczyzny.

W pierwszym turnusie przewiduje się przeszkolenie około 30 ...

Sportowcy czescy w Zakopanem

Po raz pierwszy odbyły się w Zakopanem międzynarodowe zawody w piłkę nożną pomiędzy bratnią czeską drużyną reprezentacyjną „Twardoszyn" a „Wisłą" zakopiańską.

Zawody były rewanżowym spotkaniem piłkarskim z „Wisłą" zakopiańską, która była gościem Twardoszyna w czasie Zielonych Świąt. Interesujące spotkanie wygrała „Wisła" zakopiańska w stosunku 2:1, bramki dla „Wisły" strzelili: Jarząbek „Giewont" ... ce.

Jednocześnie odbyły się zawody w siatkówkę panów, pomiędzy reprezentacjami Twardoszyna i Zakopanego. Mecz wygrała reprezentacja Twardoszyna w stosunku 2:1. Czeska ekipa przybyła w ilości 69 osób. Oba spotkania odbyły się przy pięknej pogodzie i bardzo licznym udziale miejscowej ludności oraz kuracju...

Czechosłowacja zwycięża Jugosławię w tenisie

ZAGRZEB — W drugim dniu finałowego meczu o puchar Davisa w strefie europejskiej między Jugosławią i Czechosłowacją rozegra no doubl'a, który zadecydował o zwycięstwie Czechosłowacji. Zwyciężyła w nim para czeska Drobny — Cernik, bijąc Jugosłowian Mitića i Palladę 6:2, 6:1, 6:3.

Ponieważ Czesi odnieśli poprzedniego dnia podwójne zwycięstwo w grach pojedynczych, w których Cernik pokonał Milicę 3:6, 6:0, 6:2, 1:6 6:2, a Drobny wygrał z Palladą 6:3 8:6, 2.6, 6.3 prowadzą więc oni z Jugosławią 3:0 i spotkają się z kolei ze zwycięzcą meczu Australia — Kanada, w ramach rozgrywek międzystrefowych.

Bek mistrzem torowym Polski w kolarstwie

ŁÓDŹ — W ub. niedzielę rozegrane zostały w Łodzi na torze helenowskim krótkodystansowe torowe mistrzostwa Polski. Tytuł mistrza Polski na rok 1947 zdobył kolarz łódzki Jerzy Bek wygrywając w finale ze swoim kolegą klubowym Dąbrowieckim. Zeszłoroczny mistrz Polski Kupczak odpadł już w półfinale przegrywając z Bekiem Trzecie miejsce zajął Kupczak — a czwarte Bober (Warszawa).

Hietanen zwycięża w USA

NOWY JORK. Znany maratończyk fiński Mikk Hietanen wygrał w Fitschburgu bieg na 15 mil (ok. 24,150 km) przed swym rodakiem Vaino Bomonem i Olle Manninenem z Bostonu. Zwycięzca uzyskał czas 1,28,30.5 godz

TORPEDO — CDKA 1:0

MOSKWA — W ramach półfinałowych spotkań piłkarskich o puchar ZSRR drużyna moskiewska „Torpedo pokonała CDKA 1:0.

Don MC Neil mistrz. tenisowym N. Yorku

NOWY YORK. *Don Mc Neil* zdobył tenisowe mistrzostwo Nowego Yorku, w finale Cochela 9:7, 6:1, 7:5.

Porażka Toma Browna w Irlandii

DUBLIN. Największą niespodzianką w mistrzostwach tenisowych Irlandii była porażka tegorocznego wicemistrza Wimbledonu — Toma Browna (USA) z pierwszą rakietą Irlandii Cyrylem Kempem. Brown przegrał 7:9, 4:6. W drugim półfinale *Mottram (Anglia)* pokonał *Ignacego Tłoczyńskiego* 7:5, 3:6, 8:6.

TORPEDO zwycięża

MOSKWA W półfinałach ogólnoradzieckich rozgrywek footbalowych „Torpedo" — Moskwa pokonało klub armii radzieckiej w Moskwie w stosunku 1: 0.

Mondschein ponownie mistrzem USA

NOWY JORK — Mistrzem Ameryki w 10-boju został ponownie Irving Mondschein, student nowojorski, zdobywając łącznie 6795 punktów. W ciągu ostatnich 4 lat Mondschein zdobył mistrzostwo po raz ...